

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 33/2007 (2244) Rok XLIX 30.9.2007

*„Wszyscy jesteśmy aniołami  
z jednym skrzydłem, możemy  
latać wtedy, gdy obejmujemy  
drugiego człowieka”*

*(Bruno Ferrero)*

1,40€ TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*foto. T. Rózycki*

# „Oto Człowiek, oto ludzie” - Kalendarz Głosu Katolickiego na 2008 r. z... powołaniami

Kalendarz Głosu Katolickiego 2008 Calendrier de la Voix Catholique  
Oto Człowiek, oto ludzie Voici l'Homme, voici les hommes

Nasze powołania Nos vocations

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

STYCZEŃ 2008 JANUARY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

LUTY 2008 FEBRUARY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

MARZEC 2008 MARCH

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

KWIECIEŃ 2008 APRIL

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

MAJ 2008 MAY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

CZERWIEC 2008 JUNE

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

LIPIEC 2008 JULY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

SIERPIEŃ 2008 AUGUST

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

WRZEŚNIERZ 2008 SEPTEMBER

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

PAŹDZIERNIK 2008 OCTOBER

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

LISTOPAD 2008 NOVEMBER

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

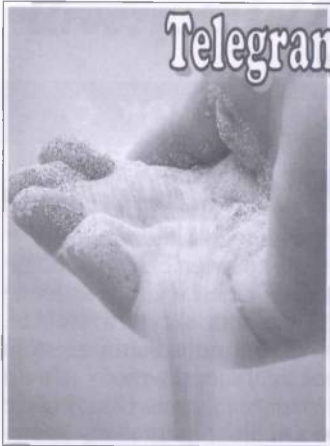
GRUDZIEŃ 2008 DECEMBER

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

karolina Tel. 01 40 15 09 09  
Polska sieć telefonów bez abonamentu  
0011 85 48 48  
WZDZIECZNA PO POLSKU  
Grażyna Lubicz Fernandez  
francopolo.pl  
Copernic  
Polski  
polskim  
rakon

## Telegram o Kalendarzu

30 września 2007



*Jak ziarenka piasku, przemijają nam przez palce chwile czasu, dni zyciorusów: szczęścia, a czasem rozpacz; radości i trudów; nadziei i zmartwień, i satysfakcji; słońca i burz. Wszystko w rytm pór roku i dat w kalendarzu. Zaznaczamy w nim, i w naszej pamięci, własne powołania - dni urodzin dzieci i odchodzenia pokoleń, chrztów i wojen, pierwszych*

*Komunii i po-święceń. Bez kalendarzy czas naszego życia - codzienności i świąt - stałby się zagubiony, nieuporządkowany, wyrwany z chronologii wydarzeń i kontekstu historii, tej rodzinnej i tej narodowej. My, już dzisiaj, ofiarowujemy Państwu Kalendarz - Głosu Katolickiego - na dni szczęścia przyszłego roku. Weźmy go ze sobą w dalszy czas. (P.O.)*



## Traktat Reformujący i co dalej?

*Boğdan Dobosz*

**O**d roku 2001, zawsze w połowie września, organizowane są w Krakowie spotkania poświęcone roli Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej.

Pierwszym tematem tego typu debat było zagadnienie „Świadomości tożsamości europejskiej”. Później dyskutowano o „Modernizacji i wierze”, odpowiadano na pytanie „Jedna czy dwie Europy?”, podjęto temat „Scenariuszy przyszłości”, zastanawiano się nad relacjami „Między religią a kulturą w Europie”. W 2006 tematem konferencji były „Cywilizacyjne zmagania Europy”. Tegoroczną konferencję zdominowało aktualne zagadnienie Traktatu konstytucyjnego (reformującego).

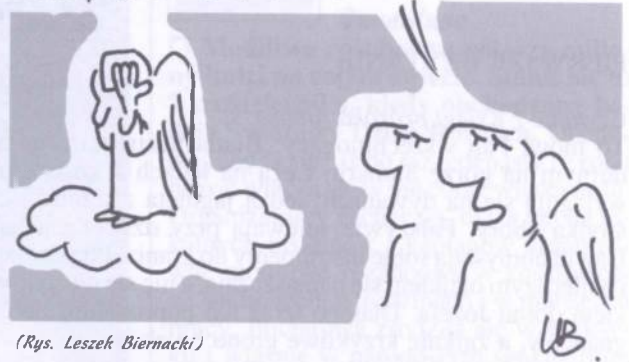
Organizatorami spotkań są Papieska Akademia Teologiczna, Fundacja Schumana i Adenauera i Europejska Partia Ludowa - chadecka frakcja Parlamentu Europejskiego. Na czele komitetu organizacyjnego stoi ks. bp Tadeusz Pieronek.

Potrzeba takich spotkań wydaje się dość oczywista. Kościół i religia w krajach „nowej” Europy nadal spełniają dużą rolę społeczną. Próba ich pomijania w procesach integracji europejskiej skazana jest na niepowodzenie. Konferencje tego typu wypełniają więc pewną lukę konsultacji i są forum wymiany myśli na dość trudne tematy.

*Ciąg dalszy na str. 8-9*

Z satyrycznej teki L.B.

-TO ANIOŁ STRÓŻ OBZYGJI.  
ZAMIERZA PODOBNO PODAC  
SIĘ DO DIMISJI...



(Rys. Leszek Biernacki)



**W**spółczesny świat, w którym żyjemy wymaga wyjątkowej mobilizacji wszystkich duchowych sił, by ludzie należący do Kościoła mogli odważnie i bez żadnych przeszkód dawać świadectwo wiary wobec innych. Trzeba bowiem stawić czoła nowemu wyzwaniu, przed którym staje człowiek, jakim jest legalizacja eutanazji i samobójstwa wspomaganego.

**N**a pewno nie wystarczy dziś przeciwstawić się tej śmiercionośnej tendencji na forum opinii publicznej i różnych parlamentów, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby społeczeństwo, w którym żyjemy aktywnie włączyło się w propagowanie wartości, które uczą szanować ludzką godność i zapewniać każdemu umierającemu człowiekowi godziwą opiekę. Dotyczy to zarówno ludzi nieuleczalnie chorych, jak również tych w sędziwym wieku. Szczególna godność człowieka umierającego ma swoje źródła w tym, iż jest on istotą powołaną do życia wiecznego. To powołanie ma realizować przez całe swoje życie, niezależnie od tego ile Bóg wyznaczył mu lat egzystencji na tym świecie. Uprzymiarnia nam tę prawdę św. Paweł w jednym ze swych listów: „A kiedy już to, co zniszczalne, przydzieje się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przydzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: Zwycięstwo pochłonęło śmierć” (por. 1 Kor 15, 54; por. 2 Kor 5, 1).

**K**ościół broniąc świętości życia od momentu jego poczęcia, uczy respektować i głęboko szanować prawdziwą godność osoby ludzkiej, która jest stworzona na obraz i podobieństwo Boże. Uczy jednocześnie i pomaga człowiekowi przyjąć pogodnie śmierć, gdy opuszczają go na tym świecie siły fizyczne.

*Ciąg dalszy na str. 9*



## LITURGIA SŁOWA

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

## PIERWSZE CZYTANIE

Am 6,1a.4-7

Czytanie z Księgi proroka Amosa

To mówi Pan wszechmogący: Biada beztroskim na Syjonie i dufnym na górze Samarii. Leżą na łożach z kości słoniowej i wylegają się na dywanach; jedzą jagnięta z trzody i cielęta ze środka obory. Fałszywie śpiewają przy dźwiękach harfy i jak Dawid obmyślają sobie instrumenty do grania. Piją czaszami wino i najlepszym olejkiem się namaszczają, a nic się nie martwią upadkiem domu Józefa. Dlatego teraz ich poprowadzę na czele wygnańców, a zniknie krzykliwe grono hulaków.

## DRUGIE CZYTANIE

1 Tm 6,11-16

Czytanie z Pierwszego listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza

Ty, o człowiecze Boży, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. Nakazuję w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa, Tego, który złożył dobre wyznanie za Poncjusza Piłata, ażebyś zachował przykazanie nieskalane bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Ukaże je we właściwym czasie błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny, mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego żaden z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć: Jemu cześć i moc wiekuista. Amen.

## EWANGELIA

Łk 16,19-31

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do faryzeuszów: „Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak odkryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: «Ojcie Abrahامية, ulituj się nade mną i pošlij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu». Lecz Abraham odrzekł: «Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać». Tamten rzekł: «Proszę cię więc, Ojcie, pošlij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech i ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki». Lecz Abraham odparł: «Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają». Tamten odrzekł: «Nie, Ojcie Abrahامية, lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą». Odpowiedział mu: «Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą».



## POZOSTAĆ SOBĄ - POZOSTAĆ CZŁOWIEKIEM

**N**ierówność społeczna w oczach Boga. Tak można zatytułować czytany dziś przez nas fragment Ewangelii. My, ludzie, często patrząc na czyjąś biedę, tragedię życiową, pytamy - a gdzie jest sprawiedliwość na tej ziemi?



fot. G. Jędrzejowska

**T**ak było za czasów Pana Jezusa, tak też jest i teraz. Są biedni, którzy żyją w nędzy i są potwornie bogaci, którzy „świetnie się bawią”. A Chrystus kolejny raz wchodząc ze swoim słowem i swoją mocą w naszą, właśnie taką rzeczywistość, tą przypowieścią mówi do nas wszystkich - szczególnie do tych lepiej się mających - „Bądź człowiekiem - pomimo swego bo-

gactwa, swego stanowiska, prestiżu - zachowaj ludzką twarz”.

**B**o dziwna jest nasza natura ludzka pod tym względem. Wystarczy, że już odrobinę grosza mamy za pasem, że już nie liczymy „od pierwszego do pierwszego” i powoli zaczynamy się zmieniać. To znaczy zaczynamy widzieć tylko siebie. Wystarczy, że w naszej karierze zawodowej zdobędziemy wyższy szczebel - często mało znaczący - i już patrzymy na świat z wyższego pułapu. Bywają jednak tacy, którzy działają wbrew powyższym zasadom. Dla przykładu - czytałem kiedyś o człowieku, który pomógł podnieść się z niewoli naszej Ojczyźnie, który był faktycznym wodzem Rzeczypospolitej. Marszałek Józef Piłsudski - człowiek, który pomimo swoich osiągnięć, swoich stanowisk pozostał do końca - no właśnie - człowiekiem. Jego biografowie opisują pewien fakt. Otóż Naczelnik Państwa po całym dniu urzędowania w Belwederze udawał się do pobliskiego baru, nazywanego kolegowym, siadywał sam w kącie sali -



ubrany jak zwykły robotnik, i spożywając skromną kolację przysłuchiwał się, „co mówi naród”. To prawda, że nie był on bywałcem „salonów”, co ówczesni wpływowi mocno mu wypominali, ale do końca pozostał normalnym, a więc w znaczeniu społecznym moralnie zdrowym człowiekiem.

**A** może to o taki format bycia „boga czem” chodziło Chrystusowi? Chrystusowa wizja bogacza - posiadaj to, do czego doszedłeś, co wypracowałeś, ale bądź ponad tym, co masz. Gdyż przecież naturalnym biegiem rzeczy jest to, że każdy na swój sposób przez całe życie bogaci się, i to ma go rozwijać jako człowieka jako osobę. Chrystus pokazuje nam, że problem w tym, że bogacenie bardzo często cofa nas w rozwoju. Czasami, gdy patrzy się na zachowania i styl bycia niejednego *pnącego się* to ma się wrażenie, że on się nie rozwinął, a wręcz przeciwnie wrócił... na drzewo.

**T**ak więc, analizując dzisiejszą Ewangelię pytam siebie - co ze mną? Może kiedyś byłem dobrym, po prostu poczciwym człowiekiem, może pozostałem nim do dziś? A może jednak zapomniałem, że bez względu na otoczenie, na kraj, w którym żyję, na stopnie czy pieniądze, jakie zdobyłem, trzeba za wszelką cenę pozostać sobą, czyli człowiekiem.

Ks. Robert

## Uroczystości Beatyfikacyjne w Licheniu

Beata Zajączkowska

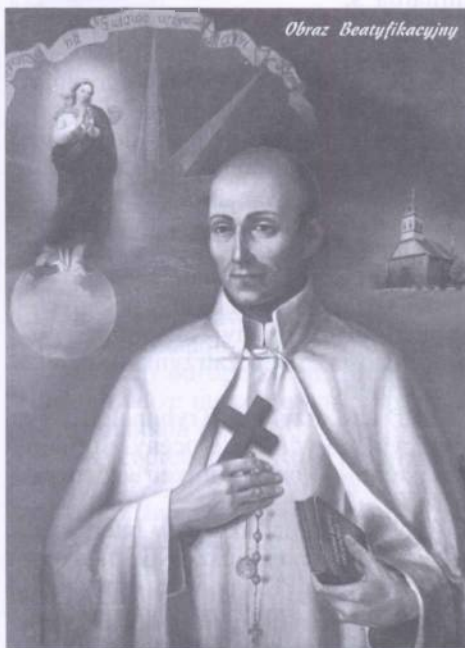
**B**ez Boga w Polsce i Europie nie będzie sprawiedliwości ani pokoju - mówił w Licheniu watykański sekretarz stanu, kard. Tarcisio Bertone. W imieniu Benedykta XVI wyniósł on do chwały ołtarzy o. Stanisława Papczyńskiego, założyciela zgromadzenia księży Marianów.

Papieski legat podkreślił, że nowy polski błogosławiony rzuca wyzwanie zsekularyzowanej Europie, która z trudem szuka dróg jedności. Przypomina bowiem, że tylko budując życie na fundamencie Chrystusa można naprawdę zwyciężyć. Największą świątynią w Polsce nie pomieściłaby 100 tys. wiernych przybyłych na beatyfikację. Liturgia sprawowana była przy prostym polowym ołtarzu przed bazyliką. Zdobit go gorejący krzew pod krzyżem - znak Bożej obecności. Postać Maryi, którą czci się w jej licheńskim wizerunku. Z drugiej strony las rąk wyciągniętych ku różańcowi, symbolizował dusze czyścicowe, o które tak bardzo troszczył się nowy błogosławiony.



kard. Tarcisio Bertone

Whomilii legat papieski przypomniał, że bł. Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński był „autentycznym przyjacielem Chrystusa i Jego niestrudzonym apostołem”. Syn ubogiej wiejskiej rodziny żył w czasach, w których Polska, targana licznymi wojnami i zarazami, pogrążała się w coraz głębszym chaosie i nędzy. „Z czasem Bóg - mówił kard. Bertone - przemienił małego pastuszka, tak opornego do nauki i chorowitego, w karcznię przyciągającego tłumy swą pełną erudycji mądrością i głębokim mistycyzmem; w spowiednika, którego duchowej rady poszukiwali nawet dostojnicy kościelni i państwowi; w gruntownie wykształconego wykładowcę, autora licznych, wielokrotnie wydawanych dzieł; w założyciela pierwszego polskiego zakonu mę-



Obraz Beatyfikacyjny

skiego, Zgromadzenia Księży Marianów od Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny”.

Watykański sekretarz stanu przypomniał głęboką cześć, jaką nowy błogosławiony otaczał Matkę Bożą oraz jego troskę o zbawienie dusz i gorliwość w głoszeniu Ewangelii ludziom prostym, społecznie pokrzywdzonym i zaniedbanym religijnie. „Promował wolność od uzależnień, ostro wypowiadał się przeciwko prywatnie rządzącym, nadużywaniu wolności szlacheckiej i ustanawianiu niesprawiedliwych praw” - przypomniał kard. Bertone.

Wyniesienie do chwały ołtarzy o. Papczyńskiego wierni przyjęli brawami. Wielu miało łzy w oczach i dziękowało Bogu, że doczekało tej chwili. Przełożony generalny zakonu, ks. Jan Rokosz, przypomniał, że „na tę chwilę zgromadzenie Marianów oraz czciciele Błogosławionego czekali prawie trzysta lat”. Ten czas sprawił, że przesłanie o. Papczyńskiego



nie tylko, że się nie zestarzało ale wręcz przeciwnie nabrało nowej mocy i aktualności.

Dokończenie na str. 10



## życie Kościoła

### Guadalupe

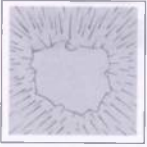
□ Modlitwa różańcowa połączy miliony ludzi na całym świecie. Stanie się to 7 października, kiedy obchodzony będzie Światowy Dzień Różańca. Obchody odbędą się już po raz jedenasty i z roku na rok włącza się w nie coraz więcej osób. Organizatorzy zachęcają, by za zgodą lokalnych biskupów i kapłanów organizować modlitwę różańcową w kościołach, na stadionach, w rodzinach i w miejscach pracy. Inicjatywa zrodziła się w Meksyku i właśnie w narodowym sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe odbędą się centralne obchody tegorocznego Światowego Dnia Różańca.

### Lourdes

□ „Pielgrzymki i sanktuaria szlakami pokoju, przestrzenią miłosierdzia” - to hasło 5. Europejskiego Kongresu Pielgrzymek i Sanktuariów. Został on zorganizowany w Lourdes przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migranów i Podróżujących. Sekretarz tej dykasterii, abp Agostino Marchetto podkreśla, że celem kongresu jest refleksja nad konkretnym wkładem sanktuariów i pielgrzymek w promocję pokoju. „Nasz kongres ma wnieść nowe bodźce i dostarczyć takich materiałów duszpasterskich, które pomogłyby wiernym odkryć pragnienie poszukiwania Bożego oblicza i oczyszczenia swych sumień. Chodzi o duchowe towarzyszenie w pielgrzymkach oraz o odpowiednie przyjmowanie w sanktuariach, aby w wyciszeniu wnętrza pielgrzym zdołał usłyszeć głos przemawiającego Boga. W ten sposób głęboko doświadczy on Jego miłości w Chrystusie, a z tego rodzi się pragnienie nawrócenia serca ku miłości” - stwierdził abp Marchetto.

### Jasna Góra

□ 25 Pielgrzymka Ludzi Pracy - jubileuszowe spotkanie było dziękczynieniem ludzi „Solidarności” za odzyskaną przez Polskę wolność oraz prośbą w intencji Ojczyzny, by pozostała silna Bogiem i wierna ideałom wolności i solidarności. Uroczystej sumie celebrowanej na szczycie Jasnej Góry przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz. Wraz z nim Mszę św. koncelebrował także abp Tadeusz Gocłowski, metropolita gdański, krajowy duszpasterz ludzi pracy. Homilię wygłosił bp Stefan Cichy. W modlitwie uczestniczyła Marianna Popiełuszko, matka Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki, inicjatora Pielgrzymek Ludzi Pracy do jasnogórskiego sanktuarium. W uroczystościach udział wzięli także przedstawiciele rządu na czele z premierem Jarosławem Kaczyńskim, władze samorządowe i delegacje NSZZ „Solidarność” z całego kraju.



## z kraju

☐ Ruszyła kampania wyborcza. Chęć udziału w wyborach zgłosiło 57 komitetów wyborczych (w 2005 było ich 51). Podpisy i wymogi rejestracyjne spełni zapewne około 20.

☐ W związku z wyborami przybywa sondaży preferencji wyborczych. Wg PGB wybory wygrywa PiS - 33%, przed PO - 30%, DiL-erami (Demokraci i Lewica) - 18%, LPR - 7% i PSL 5% Samoobrona ma 4%. Sondaż „Rzeczpospolitej” dawał awans do parlamentu tylko 3 partiom - PO - 31%, PiS - 29% i DiL-erzy - 8%. Wg OBOP wygrywają PiS i PO - po 26%.

☐ „Dołuje” Samoobrona, broni się na razie LPR. Nowe rozwinięcie tej nazwy to Liga Prawicy Rzeczypospolitej, a partię tworzy dawny LPR, UPR i Prawica Marka Jurka. Sam Jurek trochę tchórzys i startuje do Senatu.

☐ Partie ustalają listy wyborcze. Doszło do kilku konfliktów. U DiL-erów SLD nie podobało się pierwsze miejsce na warszawskiej liście Marka Borowskiego, bo woleli Ryszarda Kalisza. Sojusz przestał więc zbierać podpisy poparcia. Nie znalazło się też miejsce dla Leszka Millera. Były premier rozważa start z listy Samoobrony lub partii emerytów. Z SLD odszedł też Marek Dyduch. W PO znalazły się miejsca i to pierwsze, dla uciekinierów z PiS. Do PO przeszli posłowie Mężydło i b. MON Sikorski. Wielką „bombą” miał też być transfer Borusewicz (dotąd senator niezależny, który wszedł z listy PiS). J. Kaczyński nazwał „bombę” - „przemokłym kapiszonem”. Znacznie więcej zamieszania wywołało bowiem wycofanie się z PO i polityki Jana Rokity i objęcie przez jego żonę Nelly posady doradczyni ds. kobiet w Pałacu Prezydenckim. W Krakowie Rokitę zastąpi dotychczasowy senator Gowin. Na Śląsku, gdzie działacze PO się kłócą, ich listę utworzył reżyser i senator Kutz, który obiecywał wycofać się z polityki. Platformie nie udało się namówić na start K. Marcinkiewicza, ale lepiej poszło z Izą Małysz. Żona Adama znajduje się na liście, ale czy zapewni partii wysokie loty nie wiadomo. Ostatnio reklamowała w TV środki uspokajające. Przydadzą się i politykom...

☐ Z ciekawostek. Na liście PO znalazł się satyryk Ross, a w PiS-ie Rosiewicz.

☐ Andrzej Lepper próbował zagrać „kwitami”. Pokazane przez niego kserokopie o pieniądzach dla Porozumienia Centrum okazały się legalnymi pożyczkami.

☐ Ciekawy atak na PiS przeprowadziło PO. Tusk stwierdził, że grozi nam bolszewizm i Polska staje się „postsowiecką republiką”, a Julia Pitera ogłosiła, że Jarosław Kaczyński propaguje faszyzm. W obecnej kampanii Platforma postawiła na atak, ale też im nie wychodzi...

☐ Wizytę w Polsce złożył premier Wiet-

namu Nguyen Tang Dung. Rozmawiano o współpracy politycznej i gospodarczej, która ma osiągnąć pułap pół miliarda \$.

☐ 17 września odbyły się obchody upamiętniające agresję Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 r. Tego dnia debiutował też film Andrzeja Wajdy o Katyniu. Prezydent polecił do Rosji, gdzie złożył hołd pomordowanym oficerom.

☐ W całym kraju z okazji 63 rocznicy agresji na Polskę odbyły się wystawy i apele pamięci. Do skandalu doszło w Łodzi, gdzie prowadzący apel poległych kapitan WP był pijany. Natychmiast po uroczystości został zatrzymany przez żandarmerię.

☐ SLD zaskarżyło do Trybunału Konstytucyjnego wliczanie oceny z religii do „średniej” na szkolnych świadectwach.

☐ IPN opóźni publikację w internecie katalogu funkcjonariuszy SB i tajnych agentów służb PRL na czas powyborczy. W pierwszym z katalogów znalazły się m.in. nazwiska dwóch sędziów Trybunału Konstytucyjnego i sędziego NSA.

☐ Abp Szczepan Wesoły został wyróżniony nagrodą Metropolity Śląskiego Lux ex Silesia.

☐ Kwaśniewski ma wygłosić laudację przy przyznaniu nagrody dla b. kanclerza Niemiec Schroedera w Dniu Zjednoczenia. Nagroda jest za „przekraczanie granic”. Schroeder jako lobbysta rosyjski rzeczywiście te granice przekroczył.

☐ Przeciw zakazowi połowu dorsza przez Komisję Europejską zaprotestowali polscy rybacy. Zakaz dotyczy Bałtyku Wschodniego, a stan dorsza jest podobny w jego obydwu częściach. Rybacy uważają też, że złowione dotąd dorsze zostały przez KE źle policzone.

☐ Socjolog Andrzej Zybertowicz udowodnia, że TV Polsat została założona przez osoby z tajnych służb PRL, a Solorz był jedynie ich „twarzą”. Na razie sąd na wniosek Polsatu zakazał Zybertowiczowi wypowiadać się na temat stacji.

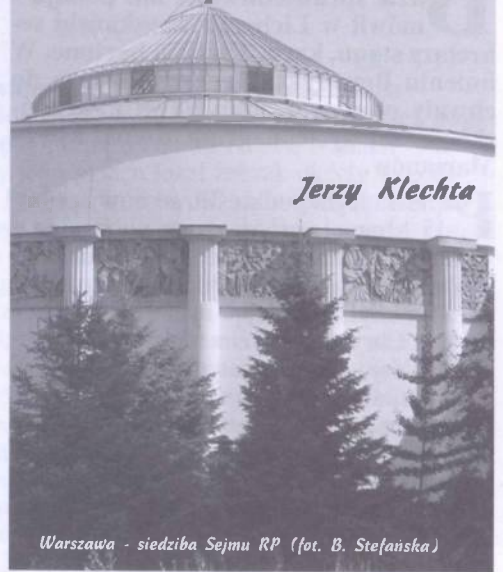
☐ 15-lecie działania obchodził Ośrodek Studiów Wschodnich. Jego założycielem był tragicznie zmarły 3 lata temu Marek Karp.

☐ Axel Springer otrzymał pozwolenie na odkupienie od szwajcarskiego Marquarda kolejnego tytułu prasowego - „Przeglądu Sportowego”.

☐ Polską wstrząsnęła tragedia Czechenki, która z czwórką dzieci usiłowała przejść z Ukrainy na Słowację. Trójka dzieci zamarzła w Bieszczadach. Czechenkę odwiedziła p. Maria Kaczyńska, która obiecała się wstawić, by uciekinierka, jeżeli wyrazi taką wolę, otrzymała w Polsce legalizację pobytu.

☐ Znana aktorka Irena Kwiatkowska ukończyła 95 lat. Jej przyjaciele odśpiewali „200 lat niech żyje nam”.

## WYBORY I CO DALEJ?



Jerzy Klechta

Warszawa - siedziba Sejmu RP (fot. B. Stefańska)

### Wcześniejse wybory parlamentarne nie muszą być dla Polaki przegrana. Są szansa.

Szczwany polityczny lis, szef postkomunistycznego betonu Leszek Miller wiedział co mówi, gdy apelował do swojej formacji, aby nie zgadzali się na samozwiazanie parlamentu. Wyszedł ze słusznego przekonania, że trwanie parlamentu z mniejszościowym rządem Prawa i Sprawiedliwości, może jedynie formację tę zagubić w codziennej szmatotanie, może również przynieść straty Platformie Obywatelskiej, natomiast profity osiągnęłaby lewica postkomunistyczna, oczywiście przy wsparciu partijek gotowych na wszystko, byle tylko znaleźć ciepłe fotele parlamentarne. Lepper już ogłosił, że jest gotów dać Millerowi na liście Samoobrony czołowe miejsce. Samorozwiązanie Sejmu przecięło ropiejący wrzód. Teraz rodzi się pytanie, co dalej? Czy przecięcie ropiejącego wrzodu, gwarantuje cudowne wyleczenie? Jak potoczą się nasze, Polaków, losy? Twierdząc, że wrzód został przecięty, czyli że chory układ parlamentarny przechodzi do historii, nie oznacza jeszcze, że po 21 października obudzimy się w innej Polsce. Pokusmy się o alternatywne prognozy. Wiadomo, że liczą się dwie partie: PiS i PO. Nawet przy jakimś, nadzwyczajnym zbiegu okoliczności, trzecia co do wielkości, nie tak dawno utworzona formacja, pod nazwą Lewica i Demokracja, której ojcem „duchowym” jest Kwaśniewski, może co najwyżej liczyć na 15 % głosów. Ma za sobą dawny elektorat SLD i dawnej Unii Wolności oraz zdecydowanych przeciwników programu braci Kaczyńskich i programu centro - liberałów Tuska i Rokity. Choć programy PiS i PO znacznie się między sobą różnią, w pewnych kwestiach, np. dotyczących lustracji są zbieżne. LiD zapowiedziała zlikwidowanie Instytutu Pamięci Narodowej. Oczywiście w polityce nie można wykluczać żadnego wariantu, lecz jest prawie nie-

możliwe, aby jedna z tych partii, PiS bądź PO uzyskała większość w parlamencie. Zdobyć np. przez PiS przynajmniej 231 mandatów potrzebnych do uzyskania większości, graniczyłoby z cudem. PiS może liczyć na 150 mandatów, 200 będzie wielką niespodzianką. Podobnym rachunkiem można objąć PO. Różnice między tymi partiami będą niewielkie, ale nawet jeśli jedna z nich osiągnie wyraźną przewagę, sama rządzić nie zdoła. Polska nie miała rządu mniejszościowego ani przed majem 1926 w II Rzeczpospolitej, ani po 1989 r. w III RP. Rząd mniejszościowy zawsze ma „pod górkę”, nawet jeśli stoi za nim prezydent. Jesteśmy skazani na kolejną koalicję. Dopiero zmiana ordynacji wyborczej ustanowionej w 1993 r., daje szansę na pozbycie się małych partii. Dla higieny nowoczesnego parlamentaryzmu i dla stabilizacji państwa, korzystniejsza jest sytuacja, gdy na scenie politycznej walczą o władzę 2-3 większe partie. Tak jest w Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Francji. Kolejny rząd koalicyjny w Polsce - jaki on nie będzie - nie rokuje stabilizacji. Przecięty został jeden wrzód, czy uda się uniknąć następnego kryzysu politycznego? Czy skala brutalnej walki wyborczej osiągnie taki poziom, że po wyborach nikt z nikim nie zdoła po ludzku rozmawiać?

Czy PiS ma szansę na stworzenie po wyborach koalicji? Większe szanse należy dać Platformie, która nie ma za sobą dwóch lat koalicyjnych sporów, z którą związać się może zarówno PSL, jak i LiD. Ale nawet w takim przypadku w korzystniejszej sytuacji są bracia Kaczyńscy. Można powiedzieć więcej, pozornie coś paradoksalnego. Oto nawet jeśli PiS przegra wybory, to jednak i tak pozostanie u władzy. Znajdzie się w bardziej komfortowej sytuacji aniżeli dotąd. Oto bowiem mając swojego prezydenta i będąc bardzo silną opozycją, prawie równą ekipie rządzącej, partia Jarosława Kaczyńskiego mieć będzie realny wpływ na rząd i parlament. Prezydent będzie wpływał na rząd i parlament poprzez wetowanie ustaw, PiS zaś poprzez szeroki wpływ na prace parlamentu.

Najważniejsze wszak jest to, aby nie stracić szans, przed jakimi stoi Polska w obszarze naprawiania demokracji i rozwoju gospodarczego. Jeśli politycy ograniczą swoją działalność do wzajemnych utarczek, zapominając, że są sługami narodu, że mają służyć obywatelowi i państwu, marna to będzie Rzeczpospolita.

Retoryka związana z tym, czy jeszcze jesteśmy III Rzeczpospolitą, czy już zaczęliśmy być IV RP, nie jest chyba istotą sprawy. Politolog i historyk Antoni Dudek z Instytutu Pamięci Narodowej uważa, że progami minimalnym zmian, pozwalających na określenie, którą to z kolei jesteśmy Rzeczpospolitą, będą zmiany konstytucyjne. Wydaje się, że powinny to być zmiany porządkujące nasz system parlamentarny oraz zmiany wprowadzające klarowne kryteria moralno-prawne, które powinny obowiązywać w życiu publicznym, państwowym, na wszystkich szczeblach.



## ze świata

Prezydent Lech Kaczyński podczas wizyty w Rosji, która była uczczeniem ofiar mordu katyńskiego wskazał, że za zbrodnię nie odpowiadają współcześni Rosjanie. Zaproszony do Katynia Putin przysłał jedynie swojego przedstawiciela, a niektóre tytuły rosyjskiej prasy wręcz kwestionowały fakt, by zbrodni dokonano NKWD.

Premier Jarosław Kaczyński składał wizytę w Finlandii. Poza rozmowami o problemach europejskich, premierzy obejrzeli także mecz eliminacyjny Polska - Finlandia (0:0).

Nowym premierem Rosji został mianowany 65-letni Zubkow. Ma to związek ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi i szukaniem następcy dla Putina. Sam Putin oświadczył, że nie wyklucza, iż w następnej kadencji w 2012 r. znowu wystartuje w wyborach. Obecnie zabrania mu tego konstytucja.

Wybory w Grecji wygrali konserwatyści z Nowej Demokracji - 45%. Socjaliści z PASOK dostali 38,5%.

Prezydent Serbii Tadić wezwał ludność serbską do bojkotu wyborów parlamentarnych w Kosowie. Wybory mają być krokiem do odłączenia Kosowa. Ich termin wyznaczono na 17 listopada.

Prezydent Francji Nicolas Sarkozy odwiedził Węgry. Przypomnił o swoim sentymencie do tego kraju. Poruszył tematy bezpieczeństwa energetycznego, polityki imigracyjnej i europejskiej obronności.

Po stanowczej akcji przeniesienia pomnika sowieckiego żołnierza z centrum Tallina, notowania rządu i premiera Ansipa wzrosły do najwyższych notowań. Jednak wśród ludności rosyjskojęzycznej rząd popiera poniżej 50% badanych.

W Afganistanie przejęto duże ilości broni, która pochodzi z Iranu. Siły stabilizacyjne wyeliminowały też ostatnio kilku ważnych dowódców talibów.

Prezydent USA Bush poinformował, że do końca roku Irak upuści ok. 6 tysięcy amerykańskich żołnierzy.

Prezydent Wenezueli Chavez narzucił lewicowe programy w szkołach. W razie sprzeciwu Chavez zagroził nacjonalizacją lub likwidacją wszystkich szkół prywatnych.

Hilary Clinton obiecała wprowadzić w przypadku swojej wygranej w wyborach prezydenckich obowiązkowe i powszechne ubezpieczenia zdrowotne. Za kilka lat będą szukać swojego Religii.

B. oficer KGB Ługowoj, który jest podejrzewany o zabójstwo Litwinienki będzie startował do rosyjskiej Dumy z listy partii nacjonalistycznej Zyrynowskiego.

Sąd w Mińsku skazał na kary od 7 do

10 lat więzienia 4 oficerów białoruskich za szpiegostwo na rzecz Warszawy. Z kolei w Moskwie rozpoczął się proces majora armii rosyjskiej Jurenia także oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Polski.

W możliwość uczciwych wyborów w Rosji wierzy tylko 16% ankietowanych przez AFP.

Gruzja deklaruje chęć wycofania do lata 2008 z Iraku większości swoich żołnierzy. Z 3000 wojskowych pozostanie tam tylko 300.

„Der Spiegel” twierdzi, że podczas wizyty prezydenta Sarkozyego w Berlinie zaproponował on Niemcom dostęp do francuskiego arsenału nuklearnego.

Niemiecka CSU wystąpiła z pomysłem przywrócenia krzyży w szkołach publicznych. Pomysł popiera tylko 25% ankietowanych, przeciw jest 56% Niemców.

Pod koniec września Edmund Stoiber (CSU) przestaje być premierem Bawarii. Ma się zająć „walką z rozrostem biurokracji w Brukseli”.

Niemcy otworzyły swój rynek pracy dla inżynierów z 11 krajów „nowej” Unii. Chodzi o wybrane specjalizacje.

Pod koniec września Maoiści wycofali się z rządu Nepalu. Powodem jest żądanie komunistów całkowitej likwidacji monarchii.

Po uznaniu, że mandat prezydencki Islama Karimowa wygasł, datę wyborów nowego przywódcy Uzbekistanu wyznaczono na 23 grudnia.

Komisja Europejska żąda od Kanady zniesienia wiz dla obywateli UE. Jeśli do tego nie dojdzie grozi wprowadzeniem zasady wzajemności.

W miejscowości Madaras w południowych Węgrzech odsłonięto tablicę pamięci ku czci 7 polskich lotników, którzy zginęli tam podczas lotu z pomocą dla Powstania Warszawskiego.

Pozostałości po elektrowni atomowej w Czarnobylu zostaną przykryte dodatkową kopułą stalową. Nowy sarkofag ma zbudować francuska firma Novarka.

Na północy Iraku odnotowano kolejne przypadki zachorowań na cholera. Choroba dotyka już tysięcy osób, 10 zmarło.

2,8 miliarda \$ kosztował Chiny nowy terminal lotniczy w Pekinie. Zaprojektował go brytyjski architekt Norman Foster. Starty i lądowania samolotów mogą się tu odbywać co pół minuty.

Prezydent Rosji Putin przypomniał, że konstytucja tego kraju uznaje tylko 4 oficjalne religie i są to prawosławie, islam, buddyzm i judaizm.

Łotwa rozpoczyna budowę najnowocześniejszej w Europie rafinerii. Będzie to poważna konkurencja dla litewskich Mozejek, których właścicielem jest PKN „Orlen”.

Ford kupił 72,4% udziałów w dawnych zakładach Daewoo w Rumunii. W Polsce Daewoo, czyli FSO, jest zarządzane przez ukraiński AwtoZaz, ale inwestuje tam GM (spadkobierca Daewoo).

Ciąg dalszy ze str. 3

## Traktat Reformujący i co dalej?

**P**rojekt UE, który powstawał z inspiracji myślą chrześcijańską przebył dość długą drogę i szukając wspólnej płaszczyzny porozumienia uwzględnił przede wszystkim postulaty laickie, a nawet te religii niechętnie. Europa przebyła drogę od wspólnoty ekonomicznej do stworzenia ponadnarodowej struktury ideologicznej, prawnej i politycznej. Wywoływało to wiele napięć. Ludność Unii Europejskiej liczy 465,5 miliona ludzi, z czego 368,87 miliona to chrześcijanie, a 262,69 miliona katolicy. Po wejściu do UE Rumunii i Bułgarii przybyło też wyznawców prawosławia.



Obecnie stoimy przed kolejnym etapem integracji, czyli przyjęciem traktatu reformującego. To próba ominięcia sprzeciwu Francji i Holandii wobec traktatu konstytucyjnego. Główna zmiana polega na wyodrębnieniu z niego Karty praw podstawowych i ratyfikacji całego dokumentu już nie na drodze referendum, ale decyzji podejmowanych przez poszczególne parlamenty. W Holandii taką drogę otworzyła decyzja tamtejszego Trybunału. Pozostaje problem z decyzją Irlandii. Jest też chęć „wylączenia się” z Karty praw podstawowych Wielkiej Brytanii i Polski.

**O**ficjalny tytuł tegorocznej konferencji to „Od Traktatów Rzymskich do Traktatu konstytucyjnego (reformującego)”. Otworzył ją ks. Stanisław kard. Dziwisz, a gościem specjalnym był prezydent RP Lech Kaczyński. Poszczególne sesje zatytułowano - „Idee i ideologie - Europa w poczuciu trwonionej tożsamości”, „Traktat - co dalej?”, „Czynnik religijny a przyszłość Europy”, „Na jaki model bezpieczeństwa i rozwoju powinna postawić UE?”. Wśród mówców znaleźli się m.in. przewodniczący Komisji spraw zagranicznych UE Jacek Saryusz-Wolski, Jacques Santer - przewodniczący Fundacji Roberta Schumana, metropolita Dublina abp Diarmid Martin, ks. Tarcisio kard. Bertone - sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, czy lider białoruskiej opozycji Aleksander Milinkiewicz. Problematyka naszych wschodnich sąsiadów to prawie stały element tych konferencji i rodzaj wkładu Polski w bycie ambasadorem naszego całego regionu w Brukseli.

Zatrzymajmy się przy sesji II, która miała omówić perspektywy traktatu reformującego. Po krótkim wprowadzeniu bpa T. Pieronka głos zabrał Stephan Raabe, szef Fundacji Adenauera w Polsce. Zwrócił on szczególną uwagę na nie najlepsze ostatnio stosunki polsko-niemieckie. Jego zdaniem nastąpił tu „powrót do przeszłości”. Zadał też pytanie o to, dokąd idą politycy IV RP?

Akurat tak się zdarzyło, że w czasie tej sesji występowali wyłącznie Polacy i Niemcy. W dodatku byli to politycy związani z CDU i Europejską EPL-ED, czyli chadecy, deklarujący przyjazny stosunek do Kościoła i religii. Mimo tego sesja była doskonałym przykładem „mówienia różnymi językami”, czyli mimo wszystko różnego podejścia do problemu integracji. Eurodeputowany Bogusław Sonik (także członek frakcji EPL-ED),



[ot.: B. Sonik, H.-G. Poettering, kard. Dziwisz, bp T. Pieronek, J. Santer

jeden ze współorganizatorów spotkania, przypomniał, że projekt UE powstał jako odpowiedź na zagrożenie w latach 50-tych sowieckim imperializmem. Zagrożenie minęło, ale pojawiły się inne problemy - bezpieczeństwa energetycznego, migracji, zmian klimatycznych. Widać też różnice w polityce poszczególnych państw UE. Zdaniem B. Sonika biorą się one z braku wspólnej polityki zagranicznej, ale i z braku zaufania pomiędzy państwami. Część różnic nakłada się na podział pomiędzy „starą” a „nową” Unię - polityka wobec USA, stosunek do religii, historii, odmiennosć doświadczeń historycznych. Nowi członkowie krytykują biurokrację, boją się utraty odzyskanej niedawno suwerenności, z kolei „starzy” gotowi są bardzo łatwo oskarżać o rodzenie się nacjonalizmu i populizmu w krajach „nowounijnych”. Sonik słusznie zauważył, że proponowane rozwiązania muszą być akceptowane przez społeczeństwa i oparte m.in. o tradycję judeochrześcijańską. Niby to samo, ale jakże inaczej przedstawił kolejny mówca, którym był szef Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Poettering. Obaw nie tylko nie rozwiął, ale zaznaczył, że innej drogi od proponowanego traktatu właściwie nie ma.

Poettering poświęcił sporo miłych słów Polsce, Kościołowi, ale z jego ust nie padła żadna konkretna deklaracja. Sporo było natomiast samozadowolenia - „żyjemy w najlepszej części świata”. Wg Poetteringa projekt traktatu konstytucyjnego upadł we Francji przez... „polskiego hydraulika”. Przewodniczący spuentował to anegdotą z pobytu w hotelu w Bordeaux, gdzie po odwiedzinach toalety jego koledzy stwierdzali, że „przydałby się im jednak polski hydraulik”. Anegdota, pewnie w zamyśle pozytywna dla Polaków, pokazywała jednak, jaką rolę w Unii przeznacza się Polakom i podtrzymywała pewien stereotyp.

Poettering dość gładko przeslizguje się po braku odniesień w traktacie do chrześcijaństwa, jako dziedzictwa europejskiego - „żądałem invocatio Dei” - mówił, ale „opór dwóch rządów sprawił, że się nie udało”. Brak ten nie jest groźny, bo zdaniem Poetteringa, jest za to dużo w traktacie o „godności człowieka, czy dzieci”, o subsydiarności, czy porządku prawnym, które z wartości chrześcijańskich wyrastają. Ma to Polakom wystarczyć. Jeśli Polacy się upierają to można wpisać do tartaku zasady z Joaniny (możliwość blokowania na pewien czas decyzji większości), ale natychmiast dodawał - „nie może być tak, że jeden kraj będzie rezerwował sobie prawo do przeciągania decyzji w nieskończoność!”.

Poettering gorąco zachęcał do przyjęcia traktatu. Widać tu było elementy pewnego szantażu. Jeżeli chcecie energetycznej solidarności to traktat jest potrzebny. Jeśli popieracie europejskie dążenia Ukrainy to musicie przyjąć traktat. Bez niego nie będzie dalszego rozszerzania UE. Indagowany o Ukrainę Poettering trzykrotnie stwierdzał, że „zdarzyć się może w przyszłości”, „kiedyś”, „może kiedyś do tego dojdzie”, „być może”. Protekcyjnie pochwalił konsula Ukrainy, który prosił o jasną odpowiedź - tak lub nie, mówiąc, że „zasługuje na pieniądze, które płaci mu rząd”. Nie będzie jednak „tak - nie”, tylko „tak, ale...”.

W czasie tury pytań padła też propozycja zastąpienia długie- →→



Ciąg dalszy ze str. 3

## jesień życia...

W encyklice „*Evangelium vitae*”- Jan Paweł II napisał: „Życie cielesne w swojej ziemskiej kondycji bez wątpienia nie jest dla wierzącego wartością absolutną, tak że może on zostać wezwany, aby je porzucić dla wyższego dobra (...). Żaden człowiek nie może jednak samowolnie decydować o tym, czy ma żyć, czy umrzeć; jedynym i absolutnym Panem władnym podjąć taką decyzję jest Stwórca - Ten, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy (Dz. Ap. 17, 28). Stąd ma swe niezatarte źródło postawa moralna człowieka wierzącego wobec ludzi ciężko chorych i bliskich śmierci. Sprzeciwia się ona z jednej strony eutanazji, a z drugiej tym wszystkim, którzy promują tzw. samobójstwo wspomagane. Chodzi też o pewne formy „uporczywej terapii”, która w rzeczywistości nie służy ratowaniu życia ani jego ochronie, a więc przeczy jego wyjątkowej godności.

13 września br. udało mi się przeczytać na stronach portalu „Wiary. pl.” tekst przedstawiający dyskusję środowisk naukowych w USA, które próbują zalegalizować prawo zezwalające na testowanie nowych leków na ludziach umierających. Tak uważa Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków. Miałyby to dotyczyć drugiej fazy badań klinicznych, po wstępnym sprawdzeniu toksyczności leków, kiedy testuje się dalej ich bezpieczeństwo i skuteczność. - Ten pomysł może tylko zaszkodzić pacjentom i samej nauce. Prawie 90 proc. środków dopuszczonych do pierwszej fazy badań zostaje potem odrzucanych! - zauważa Dean Gesme z Towarzystwa Onkologiczno-Hematologicznego w Minnesocie. - To umierający ludzie powinni decydować, czy chcą zaryzykować niesprawdzoną jeszcze terapię -

odpiera prof. Emil Freireich z University of Texas. Duża część testowanych leków stopniowo poprawia stan pacjenta, ale nie są to środki ratujące życie. Tymczasem płonne nadzieje związane z cudownym działaniem leków szkodzą systemowi badań klinicznych. Wzbudzają niezdrowy entuzjazm zarówno wśród lekarzy, jak i pacjentów, którzy gotowi są spróbować wszystkiego, żeby się ratować - polemizuje Gesme. Prof. Freireich uważa, że badania z udziałem ludzi umierających mogą znacznie przyspieszyć wprowadzanie nowych leków. Argumentuje, że wielu pacjentów w stanie terminalnym pozbawianych jest szans na nowatorskie leczenie, bo do takich badań wybiera się osoby na wczesnym etapie choroby, które lepiej rokują. Prawo stworzyło sytuację, w której ludzie muszą umierać w poczuciu bez nadziei i bezsilności, choć chcą walczyć do końca i próbować nowych leków. Przecież nawet jeśli one ich nie uratują, to może na jakiś czas poprawią komfort życia - podsumowuje naukowiec”(...).

Przerażające teorie, które zupełnie degradują godność człowieka tylko do roli „królika doświadczalnego”. W tym kontekście należy wyrazić wielkie uznanie, pochwałę i poparcie wobec tych wszystkich, którzy prowadzą pomoc i angażują się w różne inicjatywy mające zapewnić całościową opiekę medyczną i duchową osobom poważnie chorym, starszym i umierającym.

To właśnie oni starają się dostosować istniejące struktury opieki paliatywnej i duszpasterskiej do nowych ro-



dzących się potrzeb współczesnego człowieka, by żaden nieuleczalnie chory oraz umierający nie pozostał opuszczony, samotniony i pozbawiony jakiegokolwiek opieki w obliczu przychodzącej śmierci. Trzeba się radować, że mimo tak przyspieszającego czynnika ekonomicznego wielu ludzi stara się, aby kształtować w społeczeństwie, rodzinie i klinikach medycznych świadomość przyczyniającą się do szerszego zastosowania „terapii paliatywnej” u osób ciężko chorych i umierających, pozwalającej na złagodzenie ich cierpienia fizycznych, a zarazem na zapewnienie im pomocy duchowej przez gorliwą i troskliwą opiekę duszpasterską. Należy tworzyć nowe dzieła szerzące pomoc chorym i starszym, by zadbać o tych, którzy nie są już w stanie być samowystarczalni, trzeba stworzyć taką bazę, która byłaby w stanie wspomagać ekonomicznie i moralnie opiekę szpitalną oraz ogniska domowego, gdzie człowiek chory i starszy nie czułby się zupełnie opuszczony lub odrzucony przez otaczających go ludzi.

*Ks. Tomasz Sokół*

→ go i nie zrozumiałego traktatu czymś prostszym, co oddałby ducha np. dekalogu lub jasnej dla wszystkich i krótkiej konstytucji USA. Poettering twierdził, że traktat musi być długi, bo przynosi... „więcej demokracji”.

Do długości traktatu odniosła się też komisarz Danuta Hubner. Przyznała, że dokument jest trudny do zrozumienia dla „przeciętnego” obywatela Unii, a nawet dla obecnych na Sali specjalistów. Dlatego też trzeba zwolnić polityków od konieczności jego tłumaczenia wszystkim i zastąpić referendum decyzją parlamentów. Spodziewane korzyści z traktatu to usprawnienie działania Unii, systemu podejmowania decyzji, dookreślenia supremacji prawa unijnego nad krajowym, zwiększenie roli UE w świecie przez wspólną politykę zagraniczną, a poza tym „jest to nam potrzebne”. Eurodeputowany Elmar Brook dorzucił do tego możliwość pewnej kontroli Komisji Europejskiej przez parlament. Brook wyraził jednak swoje „poirytowanie” faktem, że Polska nie chce przyjąć Karty Praw Podstawowych. Zauważył, że grozi to bliższą współpracą kilku państw, np. strefy euro, które mogą powołać własną unię polityczną.

Problem napięć pomiędzy kompetencjami parlamentów krajowych a Brukselą pozostaje nierozwiązany. Poettering mówił, że zostanie zachowana tożsamość miast czy regionów, ale starannie unikał wymienienia tu samych państw członkowskich. Brook z kolei przyznał istnienie napięć pomiędzy interesami europejskimi i narodowymi. Komisarz Hubner nie wyszła poza

pewien pragmatyzm unijny. Kiedy promotorzy integracji unijnej przekonują Polaków, że traktat jest dla nich dobry, bo lepszy bezpieczeństwo energetyczne, trudno nie skontrować owej euforii przykładem z blokady eksportu polskiego mięsa do Rosji i dość powolnych działań Brukseli. Trzeba też pamiętać, że uczestnicy konferencji to przede wszystkim politycy chadecy, którzy teoretycznie wyznają podobny system wartości, co ich polscy koledzy. Tymczasem inna wrażliwość polityczna była tu oczywista, a przecież PE nie składa się tylko z chadeczków.

Konferencje tego typu mają przełamywać bariery pewnej nieufności, służyć rozpoznawaniu obaw i lęków, być forum wymiany poglądów. Dyskusja w Krakowie pokazała, że oś Europa -Polska to w dużej mierze oś Niemcy - Polska. Miejsce Polski w Europie, a Europy w świecie jest dopiero definiowane. Narzucanie gotowego projektu integracji może rodzić wiele pułapek. UE, która dzięki traktatowi zyskuje podmiotowość, jest projektem sztucznym, tworzonym niejako odgórnie. Konferencję trudno uznać za forum rzeczywistej dyskusji. Czy nie chodzi tu tylko o uspokojenie sumień katolików, którzy mogą mieć wobec projektu dużo zastrzeżeń? Bp Tadeusz Pieronek zupełnie słusznie zauważył, że „rzeczywistość niejednokrotnie przetrasta określone scenariusze”, a chodzi tu o tak fundamentalne sprawy jak „nasza tożsamość kulturowa”.

*Bogdan Dobosz*

## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)



## SOUVENIRS, SOUVENIRS

**E**n cette fin de septembre, avec l'automne qui vient de commencer, quoi de plus naturel que de se remémorer les beaux jours d'été et les souvenirs de vacances?

Mes fidèles lecteurs savent déjà que je suis allé en Pologne au mois d'août dernier et que j'ai fait le pèlerinage de Częstochowa, à pied à partir de Varsovie. C'est toujours une immense joie de se retrouver sur le chemin qui nous mène à Jasna Góra pour s'incliner devant l'icône de la Vierge Noi-



re. Cette année c'était plus difficile, mais quel bonheur de retrouver comme de vieux amis ceux dont on a fait la connaissance l'année dernière et qu'il nous tardait de revoir. Quel bonheur de marcher, de prier, de chanter, d'écouter des choses intéressantes et d'échanger avec les autres pèlerins. On porte ses joies, ses peines, ses souffrances, ses difficultés, ses remerciements, ses intentions et celles qui nous ont été confiées. Et on en revient avec les accus rechargés pour un an, jusqu'à l'année prochaine où l'on espère que l'on pourra partir encore une fois. En dehors du pèlerinage, un voyage en Pologne est toujours plein d'étonnement pour moi, même si cela fait bientôt trente ans que j'y vais régulièrement. Mais je ne manque jamais de me laisser surprendre par différentes choses que je n'avais pas encore remarquées jusque-là. Ainsi, cette année, j'ai été étonné par la frénésie des travaux sur les

routes et les autoroutes polonaises. Vous savez l'œil critique que je porte sur l'état du réseau routier de notre pays - et je ne suis pas le seul car les Polonais n'épargnent pas non plus leurs critiques. La route a toujours été le parent pauvre de l'infrastructure du pays entre Bug et Oder. À tel point qu'on avait pris l'habitude de dire que les fonds étaient détournés et tombaient dans les poches d'un certain nombre d'initiés au lieu de servir à financer les travaux. J'ai toujours connu des ornières et des trous sur toutes les voies, rendant celles-ci dangereuses à pratiquer. Comment une voiture peut-elle rouler dans les ornières profondes creusées par les camions? C'est un exploit de pouvoir s'en extirper pour dépasser le véhicule qui roule devant à plus faible allure. En se déportant sur la voie de gauche, on tombe bien sûr dans les ornières propres à cette voie dont il faut se sortir pour se rabattre et retrouver les siennes. Un vrai cauchemar, épuisant pour tout conducteur normalement constitué. Avec en plus le fait que peu d'automobilistes polonais respectent véritablement le code de la route. Cela aussi est une vraie calamité que j'ai pu constater encore cette année. Pas étonnant dans ces conditions que les statistiques d'accidents soient si mauvaises. Il faudrait changer les mentalités tout en augmentant les investissements et l'entretien. De ce côté là, il semble que sous la pression du championnat d'Europe de football de 2012, les choses commencent à prendre forme et à s'accélérer. Je n'ai jamais vu autant de travaux en même temps sur toutes les routes polonaises. Ici on construit un bout d'autoroute, là c'est une déviation pour éviter le centre-ville, là-bas on modernise

et on double les voies des nationales; plus loin on construit des murs antibruit pour le bien-être des riverains. On pourrait multiplier les exemples de ce qui est en train de se faire. C'est bien, mais cela engendre de gros inconvénients pour les automobilistes: voies rétrécies, circulation alternée qui bloque pendant de longues minutes le flux dans un sens puis dans l'autre, déviations mal signalées, etc. Là aussi, les exemples ne manquent pas. Ainsi, j'ai mis près de quatre heures pour faire Cracovie-Tarnów, quelque cent kilomètres que l'on fait normalement en une heure et demie. Les difficultés ont commencé dès le début du périphérique sud de Cracovie, aux abords de l'aéroport de Balice, et ont continué tout le long du chemin, avec un summum autour de Bochnia. Une horreur, d'autant plus qu'il y avait la canicule avec des températures à 35° C. Les voies étaient coupées et la circulation alternée; près des travaux, seuls deux ou trois ouvriers étaient en train de travailler ou avaient l'air de faire semblant. Dans les autres régions, c'était la même chose. Il paraît que c'est la moitié du réseau qui est en travaux. Bon courage à ceux qui vivent cela tous les jours. En sillonnant le pays, j'ai fait une incursion dans ce que l'on appelle la Pologne B, notamment dans le sud-est, réputé moins développé que l'ouest du pays. Avant la guerre, des villages entiers se sont presque vidés en raison de l'émigration vers la France, les États-Unis ou l'Angleterre. Maintenant, je me suis demandé où était cette pauvreté dont on nous rabâche tant les oreilles. Les villages sont propres, entretenus, les vieilles maisons en bois tiennent encore debout et sont réparées, des maisons modernes, imposantes, que je n'aurais pas les moyens de me payer, se construisent les unes à côté des autres. Les paysages sont verdoyants, les forêts sont vastes et belles, il n'y a pas de pollution. Et si je vous disais que je n'avais encore jamais vu autant de grosses voitures en Pologne? J'ai l'impression qu'il y a plus de BMW, de Mercedes, ou autres Volvo au kilomètre carré qu'en France. Étonnant non?

Dokończenie ze str. 5

### Uroczystości

#### Beatyfikacyjne w Licheniu

„Jego beatyfikacja przypomina nam piękną praktykę Kościoła, modlitwę za dusze w czyszczeniu cierpiące i także odprawianie Mszy za zmarłych. W Kościele zmniejszyła się ilość intencji za zmarłych i pamięć o zmarłych” – powiedział po liturgii kard. Stanisław Dziwisz.

Prymas Polski kard. Józef Glemp wskazał na wytrwałość Błogosławionego i jego umiejętność kroczenia pod prąd obowiązującym tendencjom. „On nam pokazuje, że mimo upływu ponad trzystu lat to, co było zbudowane na fundamencie wiary, kultu Matki Bożej, na wymaganiach stawianych sobie i innym, przynosi owoc -

powiedział abp Józef Michalik. Dowodzi to, że wartość dobra jest trwała i że warto to dobro czynić.

**D**o beatyfikacji o. Papczyńskiego na dwiżwał w rozważaniu na Anioł Pański Benedykt XVI. Papież nazwał go „gorącym czcicielem Niepokalanej Matki Boga, wielkim kaznodzieją i ojcem ubogich”. Opiece nowego błogosławionego zawierzył zwłaszcza chorych i osoby w podeszłym wieku. W Polsce darem za beatyfikację będzie wznoszone właśnie w Licheniu hospicjum. Marianie którzy pełnią posługę w 17 krajach świata chcą - jako wotum za beatyfikację - rozpocząć pracę na Filipinach.

**U**rodzony w 1631 r. w Podegrodziu na Sąddecku w chłopskiej rodzinie Jan Papczyński wstąpił w wieku 23 lat do

zakonu pijarów, gdzie przyjął imię Stanisław od Jezusa i Maryi. Zastąpił jako wybitny kaznodzieja i spowiednik. Jego penitentami byli m.in. król Jan III Sobieski oraz przyszły papież Innocenty XII, który jako nuncjusz rezydował w Warszawie. Papczyński zabierał odważnie głos w sprawach publicznych, krytykując nadużywanie zasady liberum veto. Po 16 latach opuścił zakon, by w 1673 r. założyć własne zgromadzenie, któremu zlecił propagowanie pobożności maryjnej, modlitwę za zmarłych oraz pomoc proboszczom w pracy duszpasterskiej. Zmarł 17 września 1701 r. w Górze Kalwarii koło Warszawy, gdzie znajduje się jego grób.

Beata Zajczkowska

**A** miało być tak pięknie. Celem pierwszej zagranicznej podróży nowego prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego były przecież Niemcy. Czyż można się poszczycić bardziej przejrzystym i jednoznacznym sygnałem pod adresem nie tylko sąsiada zza Renu, ale i Europy, i sojuszników zza Atlantyku.

Ten gest miał swoją wymowę - nowa lokomotywa francusko-niemiecka pomknie po europejskich torach ze zdwojoną siłą. Niemiecka kanclerz udowodniła, że jest kobietą, która wie czego chce. Prezydent Francji wygląda na zdecydowanego, bo przecież nie zdesperowanego człowieka. Czyli wszystko zapowiada harmonijną współpracę nowych przywódców Niemiec i Francji. Ale jak się okazuje zgodnie ze starą zasadą - im dalej w las... tym więcej puszek od konserw.

Od pewnego czasu prasa francuska mnoży przedruki artykułów z niemieckich dzienników, które piszą o otwartej niechęci między Merkel a Sarkozyem. I piszą to nie tylko gazety tak nieprzychylnie nastawione do prezydenta jak idący pełnym lewym halsiem dziennik „Le Monde”.

Zaczął się od potajaneek, jakich nie szczędził Sarkozy'emu niemiecki minister finansów Peer Steinbrueck, który pytał prezydenta Francji, dlaczego ten hojnie na prawo i na lewo rozdaje finansowo-podatkowe podarunki swojemu elektoratowi. Sarkozy ma temperament, w końcu nie na darmo ojciec był węgierskim arystokratą a matka grecką Żydówką. Na takie słowa zapytał, kto dał Steinbrueckowi prawo do tego, aby w ten sposób się odzywać do prezydenta. Zagrała w żyłach krew, wychowanie na francuską modłę polityczną, nakazującą monarchiczny szacunek wobec głowy państwa doszło do głosu i dla Sarkozy'ego impertynent z Berlina stał się osobą niepożądaną, której nazwisko od tej pory nie było w Paryżu wymieniane. Co więcej, Sarkozy zażądał od Merkel aby zbeształa swojego ministra. Nic takiego się jednak nie stało i... zaczęły się dąsy.

**Na zamku Meseberg, w czasie nieformalnego spotkania niemieckiej kanclerz z francuskim prezydentem doszło do kolejnego zgrzytu, tym razem ekologiczno-nuklearnego.**

Energetyka to wielki problem dla Europy. Żeby nie wpaść w sieci pajaka - Putina, Stary Kontynent musi znaleźć kraniki z jakich popłyną gaz i ropa nie wyprodukowane w Rosji i nie przez Rosję sprzedawane. Pewną nadzieję dają starania Danii, która usiłuje uzyskać od ONZ zgodę na eksploatację podmorskich złóż, jakie znajdują się w pobliżu Grenlandii, cieszącej się wielką autonomią, ale jednak należącej do Korony Duńskiej, największej wyspy na naszym globie. Chodzi o pół miliona kilometrów kwadratowych, pod którymi ponoć znajdują się złoża będące równowartością 31 miliardów bary-

## JĘZYK CIAŁA I DAMA...



łek ropy. Dania jest w Unii, więc logika nakazuje popierać jej starania. Tymczasem jak zwykle bruździ... Rosja, która twierdzi, że niemal półtora miliona kilometrów kwadratowych z dotychczas międzynarodowych wód należy się jej - jak psu zupa, bo to jest przedłużenie szelfu syberyjskiego. Ma na to dowody geologów, rzecz jasna rosyjskich a żeby postawić kropkę nad „i” to na głębokości ponad czterech tysięcy dwustu metrów pod Biegunem Północnym, rosyjska ekspedycja naukowa umieściła flagę Rosji. Biegun Północny należał do wszystkich - teraz ma być rosyjski.

**Co więcej, poza ropą i gazem, Arktyka ma także kryć złoża diamentów, złota i niklu. Stawka duża, ale główne rozdanie dotyczy energetyki, a Francja do Arktyki dostępu nie ma.**

Toteż Sarkozy znalazł inne rozwiązanie. Zaczął w czasie spotkania w Niemczech zachęcać do budowy elektrowni nuklearnych. Albo prezydent ma złych doradców, nie mających kompetencji, albo artystów od prowokacji, albo wreszcie ktoś mu źle życzy. Bo takie atomowe propozycje wysuwać pod adresem Niemców, to tak jakby Hiszpanów namawiać do tego, aby zabronili corridy a Kanadyjczyków, by zamiast hokeja na lodzie uprawiali wyścigi na wielbłądach. Na reakcję nie trzeba było długo czekać - niemiecki minister do spraw ochrony środowiska w bardzo oględny sposób dał do zrozumienia, że energia nuklearna nie jest rozwiązaniem na przyszłość. Ekologia to jedno a ekonomia to kolejna sprawa. Niemcy są szczerze zaniepokojone kursem, jaki obrała Francja w sprawach gospodarczych. Sarkozy straszył swoich rodaków, przynajmniej w tej bardziej lewicowej części liberalnymi poglądami. Z drugiej strony działało to jak magnes na prawicowy elektorat. Tymczasem okazało się, że nic z tego. Albo prezydent jest takim chytrym

lisem politycznym, że wie, iż lewica ze swoją awangardą związkową ostrzą brzytwy i siekiery i że nie może sobie pozwolić na masowe akcje protestacyjne i strajki, co poza biurokracją, kuchnią i rugby jest francuskim sportem narodowym, albo odpuścić i zdjąć z siebie skórę liberalnego wilka.

**Niemcy boją się kagańca gospodarczego w rodzaju „patriotycznego protekcjonizmu” - zasady, jaką kierował się poprzedni rząd de Villepine’a, a którą wcieliła w życie obecna ekipa Sarkozy’ego - pozwalając na fuzję GDF i Suez.**

Nie można budować wolnej, silnej, zjednoczonej Europy stosując metodę trzymania liberalizmu i wolnego rynku na łańcuchu. Niech szczeka, ale waramu od pilnowania krów i obejścia. Kogut za to głośno pieje i jak na razie, w Berlinie nie kryją obaw, że Sarkozy stosuje kogucią zasadę - trzymać się z dala od wszystkich, w poczuciu, że jest się najlepszym, puszyc się dumnie, nie tolerować tego kto kwestionuje władzę i być przekonanym, że się jest na czele. Inni dają się na to nabrać i wszystko ładnie wygląda. No ale na europejskim podwórku znów pojawili się... ci Niemcy, co gorsza ze wschodu. Na słowa krytyki, jakie pojawiły się w niektórych gazetach niemieckich, od „Rheinische Post” po „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, Sarkozy odpowiedział w sposób, który jest czymś więcej niż tylko politycznym faux-pas. Prezydent Francji oddając honor zaletom ducha niemieckiej kanclerz oświadczył, że Niemcy przechodzą teraz okres bardzo gwałtownych przemian między innymi pod wpływem osobowości pani Merkel, która pochodzi ze „Wschodnich Niemiec”. Dobrze, że nie zapytał, czy jako córka pastora w NRD, żeby jeździć Trabantem nie musiała przyładkiem być szpiegiem Stasi.

*Ciąg dalszy na str. 12*

Ciąg dalszy ze str. 11

## JĘZYK CIAŁA I DAMA... ZE WSCHODU

Nad Sekwaną zmiany mentalności zachodzą z taką szybkością, że czasami ma się wrażenie, że gdzieś zza węgła wychyli się Asterix i zagra na nosie zyg-zyg marchewka. W przypadku Francuzów nie można oddzielić przeszłości od teraźniejszości.

I co się dziwić pani w wielkim banku francuskim, że otwierając konto obywatelce niemieckiej, pyta ją w kilka lat po zjednoczeniu i po zburzeniu Muru Berlińskiego, z jakich Niemiec pochodzi, ze Wschodnich czy Zachodnich, bo ona ma takie rubryki w komputerze. Sarkozy znów podpadł, bo oskarżył Europejski Bank Centralny, że nie obniża stóp procentowych ułatwiając tym samym życie spekulantom a utrudniając przedsiębiorcom. To oni mieli być owym ogieniem, który pociągnie francuską gospodarkę a tu tymczasem przyszedł kryzys no i trzeba szukać winnych. Znalazł się Europejski Bank Centralny i Jean-Claude Juncker, którego kandydaturę sam Sarkozy popierał na stanowisko szefa Eurogrupy. Teraz prezydent Francji zarzuca byłemu premierowi Luksemburga brak inicjatywy. I znów „Allgemeine Deutsche Zeitung” pisze, że takie zarzuty „to por prostu żarty”, a inna niemiecka gazeta, tym razem „Die Welt” stwierdza, że „Francja jest wyizolowana i samotna w Europie jeśli chodzi o krytykę Europejskiego Banku Centralnego „EBC” i jego politykę.” Wszyscy w Europie poradzieli sobie ze swoimi problemami gospodarczo-finansowymi nie żądając ustępstw ze strony EBC, a Francja? Przy okazji jeszcze raz

się okazuje, że ten zdeklarowany liberal, prezydent Sarkozy, jak na razie prowadzi bardzo subtelną grę opierającą się głównie na ręcznym, centralnym sterowaniu. Czyżby liberal bał się liberalizmu? **Ale to nie koniec listy problemów, które powodują, że Merkel i Sarkozy patrzą na siebie spode łba. Jest jeszcze język ciała.**

Swego czasu Bergamn nakręcił piękny i bardzo smutny film - „Fanny i Aleksander”. Bogaty dom, pełen radości i śmiechu, spokojnego i uroczego dzieciństwa dwojga rodzeństwa zostaje zamieniony na rygorystyczny klasztor, gdy matka, po tym jak owdowiała wydaje się za męża za ortodoksyjnie protestanckiego pastora. Merkel jest córką protestanckiego pastora. Można sobie wyobrazić, że przy stole w jej domu może panowała atmosfera - może nie nadmiernej surowości, ale jednak powściągliwa - każdy wiedział gdzie jest jego miejsce, komentarze wypowiedziano cichym głosem, wtedy kiedy o nie poproszono, nie było łapania się za głowę ani za łokieć i rzucania z hukiem widelca, bo nagle coś przyszło do głowy. Każdy mówił, kiedy przyszła jego kolej. Kontrola emocji była synonimem kindersztuby - dobrego wychowania. I może potem pani Merkel rzuciła się w różne wiry, ale kręgosłup wartości i zachowań pozostał. Nicolas Sarkozy to inny biegun. Po jego stronie stołu krzyczy się, wywraca oczyma, twarz i gestykulacje podkreślają wagę słowa. Tutaj można podskoczyć na nosce, złapać się za głowę, nie czekać na to aż ktoś skończy mówić.

Merkel i Sarkozy to dwa światy wyrażania emocji i bycia. Merkel nie znosi jak Sarkozy ją wita całusami, jak łapie za łokieć, albo rękę, jak eksploduje w gejerze emocji, w których Merkel widzi chaos.

Małenki Mitterrand był szcwanym lisem kutym na polityczne cztery nogi. Olbrzymiej postury Kohl miał wizję. Dogadali się błyskawicznie. Słynne zdjęcie gdy trzymają się za ręce miało niesłychanie symboliczną wagę. Drobny „cwaniaczek lewicowy” Schroeder i „równy chłop” Chirac mieli na początku problemy, ale potem jeden i drugi zrozumieli, że na poklepywaniu po plecach siebie i Putina tak wiele mogą zyskać. Zostali „przyjaciółmi”. Sarkozy za bardzo chce być motorniczym francusko-niemieckiej lokomotywy. Nie informuje Berlina, że zamierza wysunąć kandydaturę Strauss-Khana na szefa Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Nie pisnął ani słówkiem o tym, że jego żona ma dopomóc w uwolnieniu bułgarskich pielęgniarek i palestyńskiego lekarza. Po ostatnim, burzliwym szczycie w Brukseli, któremu przewodniczyły Niemcy, sobie przypisał to, że spotkanie, w czasie którego pierwsze skrzypce odgrywali bracia Kaczyński zakończyło się sukcesem. Merkel nienajlepiej reaguje na nazwisko - Sarkozy. Prezydent Francji, żeby dalej iść jak burza, to musi się na chwilę zatrzymać w biegu. A może jeszcze nie znalazł metody na powiązanie tego, co dobre dla Francji z tym, co byłoby dobre dla Europy? Albo może po prostu blefuje?

Marek Brzeziński



### Ex libris

Dariusz Długosz

Ukazała się nowa publikacja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego pod redakcją ks. bp Jana Kopca i Joanny Rostropowicz poświęcona życiu i dziełu pioniera archeologii chrześcijańskiej ks. Józefa Wilperta.

Z okazji 60 rocznicy śmierci wielkiego Archeologa, środowisko Uniwersytetu Opolskiego (Katedra Cywilizacji Śródziemnomorskiej Instytutu Historii oraz Wydział Teologii) zorganizowało obchody o charakterze naukowym i kościelnym. Zaproszeni zostali uczeni z Polski, Niemiec i Włoch, reprezentanci Kościoła z Rzymu i na Śląsku, zaangażował się samorząd Głubczyc, nie zabrakło także krewnych państwa Wilperta.

Uroczystą Mszę św. celebrował bp Josef Hrdlicek i bp Jan Kopiec z duchowieństwem i wiernymi z rodzinnego miasta państwa Wilperta, Dziełowa na Śląsku Opolskim, gdzie odsłonięto pamiątkową tablicę z popiersiem uczonego.

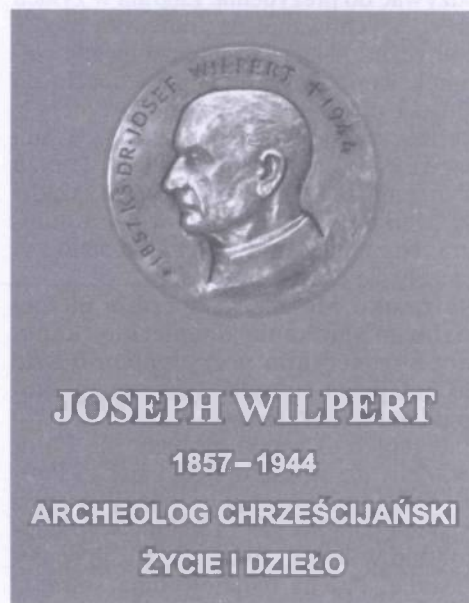
Ks. Józef Wilpert, wychowany na styku trzech kultur - polskiej, morawskiej i niemieckiej - poświęcił swe życie badaniu początków chrześcijaństwa, które ukształtowało oblicze Europy.

Józef Wilpert, światowej sławy archeolog,

odkrywca katakumb rzymskich i znawca malarstwa katakumbowego, sarkofagów i sztuki wczesnochrześcijańskiej urodził się w 1857 r. Studia filozoficzno-teologiczne podjął w 1880 r. w Innsbrucku, gdzie opublikował pierwsze prace z archeologii chrześcijańskiej. Trzy lata później otrzymał święcenia kapłańskie, a w roku 1884 udał się na studia do Rzymu.

Jego naukowym przewodnikiem był Giovanni Battista de Rossi, uchodzący za twórcę nowoczesnej archeologii chrześcijańskiej. Ks. Wilpert pozostał w Rzymie do swojej śmierci w 1944 r.

Osiągnięcia ks. Wilperta w zakresie badań nad sztuką starochrześcijańską i katakumbami są do dziś uważane za przełomowe. Uczony postawił sobie za cel osobiste zbadanie i udokumentowanie dzieł rzymskich katakumb, sarkofagów i malarstwa wczesnych dzieł chrześcijaństwa, a nadto prowadził liczne badania we Francji, Hiszpanii i Afryce.



Lista najważniejszych publikacji ks. Wilperta obejmuje 123 pozycje. W 1891 r. uczonego po ukazaniu się monografii o cyklu malowideł w rzymskich katakumbach św. Piotra i św. Marcellinusa został uhonorowany tytułem pałata (w 1903 r. został powołany przez Stolicę Apostolską na stanowisko protonotariusza). →→



## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### POLSKA

□ Podczas posiedzenia Zespołu Główny Doradca PRM Michał Dworczyk przedstawił poprawioną wersję raportu „Polityka Państwa Polskiego wobec Polonii i Polaków za Granicą”, która następnie stała się przedmiotem dyskusji. Zespół rozpoczął również prace nad „Rządowym Programem współpracy z Polonią i Polakami za Granicą”. Prace te mają odbywać się w 9 zespołach resortowych, a podstawą do nich staną się wnioski i rekomendacje zawarte we wspomnianym Raporcie. Podczas posiedzenia Zespołu przedstawiono również informację o pakiecie ustaw polonijnych. Ponadto, w trakcie posiedzenia, ambasador Witold Rybczyński przedstawił przygotowany przez Zespół ds. strategii polityki polonijnej „Projekt założeń do rządowej strategii wobec Polonii i Polaków za granicą”.

□ Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego zmieniającego zarządzenie w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów został powołany do życia Departament do Spraw Polonijnych i Przemian Demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej.

### AUSTRALIA

□ Jedną z czołowych australijskich tenisistek jest zawodniczka polskiego pochodzenia Alicja Molik, urodzona 27 stycznia 1981 w Adelaide. Od 1981 występuje w reprezentacji narodowej Australii. Brązowa medalistka w grze pojedynczej na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach 2004. Zwycięzcy: turnieju w cyklu WTA Tour (awans zespołu australijskiego do finału Pucharu Hopmana) 2003; IV runda w Wielkim Szlemie Australian Open 2004; mistrzostwo Australii w deblu 2005.



### LITWA

□ 101 rocznicą urodzin obchodził ksiądz prał. Józef Obrębski, najstarszy duszpasterz mniejszości polskiej na Litwie. Urodzony w ziemi łomżyńskiej, wyświęcony w Wilnie w 1932 roku. W

Od 1923 r. wykładał jako profesor w Papieskim Instytucie Archeologii Chrześcijańskiej. Niekwestionowane osiągnięcia polskiego badacza ks. Józefa Wilperta, w zakresie archeologii wczesnego chrześcijaństwa, stawiają go w gronie największych uczonych na świecie.

ciągu 73 lat pasterzowania pracował tylko w dwóch wiejskich parafiach: turgielskiej i mejszagolskiej. Nie wyjechał po wojnie do PRL-u, został by dzielić dolę i niedolę ze swymi parafianami. Mimo odważnej postawy - dokarmiania jeńców sowieckich, ratowania żydów, cichego wsparcia akowców, zaś po wojnie aktywnej katechizacji uniknął rozstrzelania w Ponarach, jak i wywózki na Sybir. Udzielenie schronienia wielu starszym księżom, wyrzuconym po wojnie z Wilna, przygarńnięcie prześladowanego kapłana grekokatolika, szczere oddanie się sprawie Bożej, podtrzymywanie patriotyzmu - wszystko to sprawiło, że dla Wileńszczyzny Ksiądz Prałat stał się autorytetem moralnym.

### KANADA

□ W sierpniu br. zmarł w Kanadzie Bogdan Czajkowski, niestrudzony popularyzator literatury polskiej na świecie i jeden z najciekawszych poetów polskich „yj”cych i tworz”ych na emigracji. Oto jeden z jego ostatnich utworów poetyckich:

Jakieś ogromne szczęście mnie zbudziło,  
Niewyrażone miało w słowach barwy,  
Biło jak źródło z ukrytej szczeliny,  
I ptak u niego pił z oczami sarny,  
I ptak u niego pił.  
Poranek był jak szafirowy kryształ,  
Cienie i smugi słońca trawę cięły  
Płatami i pasmami na dywan z Afganów,  
I drżała rosa w arabeskach krzewów.  
I z tym ogromnym szczęściem przebudzony  
Wiedziałem to, co najważniejsze, więcej: czulem:  
Że radość płynie z kochania,  
Że szczęście bije jak źródło z miłości,  
Że mi nie trzeba wcale posiadania,  
Bo w życiu człowiek tylko gości.  
Ani wieczności

□ Masową emigrację z ziem polskich do Kanady zapoczątkowali Kaszubi, osiedlając się w 1855 w prowincji Ontario. Do 1890 napłynęło 20 tys. osób z ziem polskich, do 1914 ok. 100 tys. imigrantów, w latach 1918-1939 przybyło 140 tys. osób, głównie chłopów. Po 1939 pojawiła się nowa fala przybyszów wojennych (do 1956 ok. 60 tys. byłych żołnierzy, osób wykształconych). Spis ludności z 1991 podał, że 272 800 osób identyfikuje się z grupą polską, szacunki mówią natomiast o ok. 600 tys. osób. Największe skupiska miejskie Polaków to: Toronto, Winnipeg, Montreal. W Kanadzie działa ok. 300 polskich organizacji, parafii, towarzystw, największa organizacja ubezpieczeniowa i kulturalno-oświatowa - Związek Polaków w Kanadzie (ZPK, utworzony w 1924), także Związek Narodowy Polski w Kanadzie (utworzony w 1929, Toronto). Aktualnie największe i najbardziej aktywne wśród nich

to Stowarzyszenie Polskich Kombatantów oraz Stowarzyszenie Techników Polskich w Kanadzie. Przy parafiach istnieją sobotnie szkoły języka polskiego.

□ Znanym polskim działaczem społecznym w Kanadzie jest Czesław Ochman urodzony 1919 r. w Kołomyi. Po wybuchu II wojny światowej przedostał się przez Rumunię do Francji i wstąpił do 1. Dywizji Grenadierów 1939-40. Współzałożyciel Związku Walki o Niepodległość („Z”) w Grenoble 1941; członek Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość we Francji, w której pełni służbę przy obsłudze radiostacji w Kwaterze Głównej. Pracownik Konsulatu Generalnego RP w Paryżu 1944-1945; kierownik biura Związku Uczestników Polskiego Ruchu Oporu w Paryżu 1946-1947; księgowy licznych firm polonijnych w Paryżu 1947-1951; przedstawiciel Sun Life Assurance Company of Canada w Montrealu 1952-1996; właściciel biura ubezpieczeń ogólnych „C.M. Ochman Inc.” w Montrealu 1956-1985; emerytura 1996-. Współzałożyciel Polskiej Agencji Informacyjnej i wydawnictwa „Polski Mit” w Grenoble 1941-1944. Wydawca i współredaktor miesięcznika „Przegląd” w Montrealu 1955-1956. Członek Rady Administracyjnej Zjednoczenia Uchodźstwa Wojennego w Brukseli, a następnie w Paryżu 1947-1951; wiceprezes Związku Federalistów Polskich w Paryżu 1948-1951; wiceprezes, a następnie prezes Polonijnej Kasy Kredytowej w Montrealu 1969-1979; inicjator, współzałożyciel i wiceprezes Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Montrealu 1979-. Inicjator utworzenia Kwatery Zaśluzonych dla Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej na cmentarzu Notre Dame des Neiges w Montrealu. Członek licznych organizacji i związków polonijnych w Kanadzie. Odznaczenia: Krzyż Walecznych (2x), Croix de Guerre (z brązową gwiazdą), Croix de Guerre (ze srebrną gwiazdą), Medaille de la Reconnaissance Française (srebrny).

### BIAŁORUŚ-POLSKA

□ Fundacja na Rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny powstała w lutym 2001 r. Jej podstawowym celem jest: Udzielanie pomocy materialnej dzieciom polskiego pochodzenia z Białorusi, organizacja dla nich wypoczynku, skupianie wokół idei Fundacji osób w kraju i za granicą. Swoje cele fundacja realizuje przez organizowanie zbiórek i imprez publicznych, współpracę z podmiotami gospodarczymi oraz działalność informacyjną i wydawniczą. Ponadto Fundacja nawiązuje współpracę z instytucjami i organizacjami pozarządowymi działającymi w zakresie objętym celami Fundacji. Osoby, które dokonają na rzecz Fundacji darowizny lub subwencji, uzyskują tytuł Dobroczyńcy Fundacji. Raz do roku, wiosną, wszystkim Darczyńcom Fundacja przesyła specjalne podziękowanie - Świadectwo Darczyńcy.

# UCIECZKA „ORŁA”

Ewa Ziółkowska

We wrześniu 1939 roku Polska podjęła nierówną walkę z niemieckim najeźdźcą. Obrona kraju na lądzie, w powietrzu i na wodzie obfitowała w niezwykle wydarzenia. Jednym z nich, jakby żywcem wziętym z hollywoodzkiej superprodukcji, była ucieczka ORP „Orzeł”, internowanego w porcie w Tallinie.

Okręt podwodny Polskiej Marynarki Wojennej ORP „Orzeł”, ufundowany ze składek polskiego społeczeństwa, zbudowany został w holenderskiej stoczni „De Schelde” we Vlissingen. Służbę pod biało-czerwoną banderą rozpoczął w Gdyni 10 lutego 1939 roku. Był to okręt duży, typu oceanicznego, jego załogę stanowiło sześciu oficerów oraz pięćdziesięciu podoficerów i marynarzy.

Gdy wybuchła wojna, „Orzeł” znajdował się w porcie wojennym na Oksywiu. Atakowany przez niemieckie jednostki nawodne i samoloty, opuścił Zatokę Gdańską i popłynął na północ. Zagrożenie nie malało, dlatego niemal bez przerwy pozostawał w zanurzeniu. Wkrótce na okręcie stwierdzono awarię, a że nie szczęścia chodzą parami, 8 dnia wojny dowódca „Orła” komandor ppor. Henryk Kłoczkowski zaczął uskarżać się na jakieś poważne dolegliwości. W tej sytuacji dowództwo polskiej floty zdecydowało o wykreślowaniu komandora na Helu lub w jednym z neutralnych krajów. On sam wybrał dość odległy port w stolicy Estonii, Tallinie. Zgodnie z postanowieniami

wypłynięcia. Jednak Estończycy przedłużyli jego pobyt w porcie do 48 godzin, tłumacząc, że zgodnie z prawem międzynarodowym „Orzeł” może opuścić Tallin dobowo po wyjściu niemieckiego statku „Thalatta”. Niebawem na polskim okręcie pojawił się wyższy oficer marynarki estońskiej z pisemną decyzją o internowaniu okrętu podwodnego „Orzeł”, jego dowództwa i załogi. Było to działanie bezprawne, naruszające konwencję haską oraz przepisy przyjęte przed wojną przez trzy państwa bałtyckie. Nowy dowódca okrętu kapitan Jan Grudziński, a także polski poseł w Tallinie Wacław Przesmycki wyrazili stanowczy protest, który Estończycy, działając pod presją III Rzeszy, pozostawili bez odpowiedzi. Odtąd okręt trzymany był pod strażą w wewnętrznym basenie portowym. Został pozbawiony map i dziennika nawigacyjnego, zaczęto go rozbierać. Sami marynarze spalili tajne akta i szyfry, by nie dostały się w niepowołane ręce. Kpt. Grudziński, nie godząc się z sytuacją, po naradzie z załogą, podjął decyzję o ucieczce. Pozornie zachowując spokój, zaczęto przygotowania. Przede

wszystkim sabotowano demontaż torped i żyrokompasu. Marynarze udając, że łowią ryby, dokonali pomiarów głębokości basenu portowego, inni nadpilnowali cumy. Nocą z 17 na 18 września przystąpiono do akcji, obezwładniono strażników i okręt ruszył naprzód. Nie



Po opuszczeniu estońskich wód terytorialnych skierował się w stronę Wielkiej Brytanii. Ale nie od razu tam popłynął. Dowódca kpt. Grudziński zdecydował, że dopóki wystarczy zapasów paliwa, wody i żywności okręt będzie prowadził działania wojenne na Bałtyku. Dysponując jedynie odręcznie narysowaną mapą, wytrwał prawie miesiąc. Dopiero 14 października dopłynął do Anglii, skąd kontynuował walkę. Pełnił służbę patrolową i eskortową na Morzu Północnym. Z rejsu, w który wyszedł 23 maja 1940 roku, już nigdy nie powrócił. Zatopiony, wraz z załogą spoczął na morskim dnie. Komandor ppor. Jan Grudziński pośmiertnie odznaczony został orderem *Virtuti Militari* IV klasy.

Opisane wydarzenia stały się kanwą dla polskiego filmu fabularnego, z 1958 roku, w reżyserii Leonarda Buczkowskiego. Rolę dowódcy okrętu zagrał Wieńczysław Gliński. „Orlem” była bliźniacza jednostka - ORP „Sęp”.

Brawurową ucieczkę „Orła” upamiętniają w Tallinie dwie tablice. Jedna, znajduje się na terenie zamkniętym, w porcie wojennym przy nabrzeżu, gdzie cumował i



panorama Tallina

XIII konwencji haskiej, dotyczącej praw i obowiązków państw neutralnych w przypadku wojny morskiej, okręt mógł tam cumować przez 24 godziny.

W nocy z 14 na 15 września „Orzeł” zainstalował na redę tallińskiego portu. Władze estońskie powiadomione o przyczynach przybycia okrętu, wyraziły zgodę na jego czasowy pobyt i zadeklarowały gotowość udzielenia niezbędnej pomocy. Rano na lądzie kmdr Kłoczkowski spotkał się z dowódcą floty estońskiej i polskim attaché wojskowym ppłk. Stanisławem Szczekowskim. Po rozmowie komandor został odwieziony do szpitala. W ciągu dnia naprawiono uszkodzenia, wzięto prowiant i paliwo. Pod wieczór okręt gotowy był do

obyło się bez komplikacji, ponieważ na kursie niespodziewanie znalazł się falochron. Szczęśliwie udało się wycofać i mimo ostrzału płynąć dalej. Ucieczka polskiego okrętu była całkowitym zaskoczeniem, poszukiwania i próby pościgu okazały się nieskuteczne. Wkrótce

znaleziono się na tyle daleko od portu, że mógł bezpiecznie się zanurzyć. „Orzeł” był znów w morzu. Wolny!



Brama Morska w Tallinie

skąd wypłynął okręt. Druga - na Starym Mieście, przy jednej z czterech bram wiodących do średniowiecznego Tallina. →

## Krzyżówka dla Pisarzy - proponuje Marian Dziwniel -

**Poziomo:** A-1. Przykościelny budynek z dzwonami; B-10. W parze z nitką; C-1. Część kościoła; D-10. Kula bilardowa; E-5. Suchy kijek, pręt; F-1. Witka; F-9. Spis, wykaz; G-5. Ptak leśny; H-1. Bezprawne użycie siły, przemoc; H-9. „Owoc” polowania; I-5. Objęcie wyższego stanowiska; J-1. Miasto w pd. Italii (Kompania); K-5. Budynek dla pensjonariuszy; L-1. Drugi okres mezozoiku; Ł-5. Roczny „wykaz” dni.

**Pionowo:** 1-E. Buta, bezczelność; 2-A. Umówiony gest; 3-E. Część stroju zakonnego; 4-A. Wrocławska rzeka; 5-E. Do czyszczenia zębów lub butów (nie ta sama!); 6-A. Wnęka w murze; 6-I. Wiercący dzwonnicę; 7-E. Syberyjskie lasy; 8-A. Państwo z Pekinem; 8-I. Sprzęt sanitariuszy; 9-E. Lekkie uderzenie w pupę niesfornego dziecka /Nie przesadzać w karaniu, bo przemoc rodzi przemoc !/; 10-J. Żołnierska pensja; 11-A. Święta (III/IV w.), rzymska męczennica; w jej święto święci 2 baranki, z których tkane są papieskie paliusze /Pozdrawiamy Siostrę z Jouarre/; 12-J. Wieniec zwycięzcy; 13-A. Zmętnienie soczewki oka, zaćma.

Litery z ponumerowanych pól - utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia!

Rozwiązanie krzyżówki z GK  
nr: 29 (26.08-2.09): **WAŁESA.**

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A						8	9						
B												25	26
C	23			22									
D										B	2		24
E			11				12	Y					
F	4									18			
G						3	16						
H		W								5			21
I	A		1					17					
J		10								19			
K						15		20					
L			6	7		Ż							
Ł								E				13	14

**Poziomo:** Powstanie, brodacz, Puy, koloratki, łopatki, tło, szatnia, brygada, Tatry, kości, tętno, karat, kraby, rober, nosze, patos, polonia, aerobik, mus, kanalia, zginiatacz, rue, energia, kościelny. **Pionowo:** pokos, Watykan, pikle, zło, oko, walka, Litwa, lanie, Toronto, etnolog, nitrat, Samara, epitet, Leszek, odprysk, pariasi, osa, Astra, robot, Brai(j)l, Dec, oui, zjawia, interes, kozły.



→ Wznosi się tam potężna, XVI-wieczna baszta Paks Margareeta - Gruba Małgorzata, odbudowana przez polskich konserwatorów z Torunia. Mieści obecnie Muzeum Morskie. Czarna, granitowa tablica na jego murze obszernie informuje, w językach polskim i estońskim, o wojennych losach „Orła”.

Co roku, 17 września przedstawiciele Ambasady RP oraz Związku Polaków w Estonii składają hołd jego marynarzom. Ucieczka polskiego okrętu podwodnego stała się pretekstem do wzmocnienia obecności ZSRR w Estonii, gdzie na mocy

wymuszonego porozumienia z 28 września 1939 roku powstały sowieckie bazy morskie i lotnicze. W 1940 roku doszło do aneksji Estonii przez Związek Sowiecki, co przewidywał tajny protokół do paktu Ribbentrop-Mołotow. Nastąpiły masowe deportacje i zsyłki na Syberię. Trwająca ponad 50 lat brutalna sowietyzacja nie była

w stanie przekreślić estońskich marzeń o suwerennym państwie, które ziściły się 20 sierpnia 1991 roku. Jednak, jak pokazała głośna sprawa przeniesienia pomnika sowieckiego „Brazowego Żołnierza” z centrum Tallina na cmentarz wojskowy wiosną tego roku, upiory przeszłości straszą do dziś.

Teresa Bilal & Danuta Faber  
ont le plaisir de vous inviter  
à l'exposition

**Pawel Jocz**  
Encre de Chine & bronzes

Exposition du 20 septembre au 20 octobre 2007  
du mardi au samedi de 11h00 à 19h30

**Galerie Art Montparnasse**  
2 bis, rue Raymond Losserand 75014 Paris  
Métro : Gaite

Tel : 01 43 20 38 49  
monart@wanadoo.fr  
www.artmontparnasse.com



**Sprostowanie:** W G.K. nr 30/2007 (z 9 września) nastąpiła fatalna pomyłka składu: do artykułu Pani Ewy Ziółkowskiej „Kolejne Zwycięstwo” (str. 2) został błędnie dołączony materiał fotograficzny do wcześniejszego jej tekstu „Na pomoc walczącej Warszawie”. Autorkę i Czelników serdecznie przepraszamy. **(Redakcja)**



## Jeszcze „Magurzanie”

Marian Dziwniel

**O**d 7 do 15 lipca br. (jak pisaliśmy już - GK 31/2007) w Bray -Dunes odbywał się festiwal „Folklores du Mondes”. W festiwalu uczestniczyło kilka nacje zespołów z państw europejskich i spoza Kontynentu,

Między innymi z Bułgarii, Litwy, Belgii, Turcji, Dagestanu, Indii, Wietnamu, Boliwii.

Polskę reprezentował zespół „Magurzanie” z gminy Łodygowice w powiecie żywieckim. I to właśnie oni byli najlepsi, to ich występy cieszyły się największym powodzeniem. Dwukrotnie byłem na ich występie: raz na deptaku plażowym w Dunkierce, w sobotę 7 lipca a drugi raz, we wtorek 10 lipca w sali koncertowej w Bray-Dunes i dwukrotnie byłem świadkiem ich sukcesów. Wspaniale wykonywane śpiewy, dynamiczne tańce były nagradzane rżęsiłymi brawami. Tak gorące i serdeczne owacje widzów wynikały zapewne w jakiejś mierze i z faktu, że w Nord-Pas-de-Calais mieszka wielu Francuzów, mających polskie korzenie. Tym lepiej! „Magurzanie” swoimi występami dali nam wszystkim powód do dumy! Wszystkim, zarówno tym, których przodkowie w początkach XX wieku, szukając chleba osiedlili się we Francji jak i tym, którzy po II wojnie światowej nie mogli wracać do komunistycznej Polski, a także tym, którzy w czasach stanu wojennego musieli Polskę opuścić!

„Magurzanie”, pomni nauki Kościoła: „Pamiętaj abyś dzień święty święcił...” w niedzielę 8 lipca byli na Mszy świętej w kaplicy Polskiej Misji Katolickiej w Dun-



kierce. Serdecznie witani przez księdza proboszcza Władysława Dobrocia, muzyką i śpiewem góralskich pieśni religijnych modlili się wraz z wiernymi z Dunkierki i jej okolic. Po Mszy św. ksiądz proboszcz dziękował „Magurzanom” za obecność na Mszy, za ich pięk-



ne modlitewne śpiewy... - a był przy tym tak wzruszony, że wypowiadając słowa błogosławieństwa miał łzy w oczach.

Po Mszy św. zespół zaśpiewał i zatańczył jeszcze przed kaplicą. Pootwieraly się okna przy rue Gaspard Neuts, zatrzymały się - jadące tędy samochody, zatrzymali się rowerzyści i przechodnie a wszyscy obserwatorzy tego nieprzewidzianego występu mogli naocznie przekonać się, że „...Polacy są i do tańca, i do różańca...”.

### Komunikat Koła Żołnierzy Armii Krajowej we Francji



Zarząd Koła Żołnierzy Armii Krajowej we Francji zawiadamia, że **w niedzielę 7 października o godz. 11.00 w Kościele Polskim w Paryżu (263 bis, rue Saint Honoré) odprowadzona zostanie tradycyjna Msza św. w intencji poległych, pomordowanych, zmarłych i żyjących Żołnierzy AK oraz wszystkich formacji Państwa Podziemnego, którego dzień obchodzimy co roku 27 września.** Modlić się będziemy za ofiary okupacji hitlerowskiej i reżimu komunistycznego.

*Prosimy bardzo o liczne przybycie.  
Jerzy Lipowicz prezes Zarządu Koła AK we Francji*

### Zapraszamy na spotkanie

**chóru parafialnego**  
przy Polskim Kościele  
pw. Wniebowzięcia NMP  
w Paryżu  
(263 bis, rue St-Honoré).  
Próby chóru odbywają się  
w każdy piątek o godz. 20.00  
w salce katechetycznej.  
**T. 01 55 35 32 25**





## Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ **Remis remisowi nie równy. Z wyniku 2:2 z Portugalią w eliminacjach ME w piłce nożnej cieszyliśmy się, z 1 punktu w Helsinkach już nie bardzo. Finowie okazali się wymagającym przeciwnikiem i grali podobnie jak Polacy.** W kilku sytuacjach ratował nas Boruc, ale Polacy też mieli szanse. Ostatecznie spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem. W grupie nie jest źle, bo wynikiem 1:1 zakończył się mecz Portugalii z Serbią. Kazachstan zremisował z Belgią 2:2, a mecz Armenii z Azerbejdżanem uznano za dwustronny walkower (obydwa kraje pozostają w konflikcie). **Aktualna tabela grupy A:** 1. Polska 11 21; 2. Finlandia 11 19; 3. Portugalia 10 17; 4. Serbia 10 16; 5. Belgia 10 11; 6. Armenia 8 8; 7. Kazachstan 10 7; 8. Azerbejdżan 8 5; W następnej kolejce 13 października zagrają: Polska - Kazachstan, Armenia - Serbia, Belgia - Finlandia i Azerbejdżan - Portugalia. Polska w listopadzie zmierzy się jeszcze u siebie z Belgią i na wyjeździe z Serbami.

☺ **Po meczach reprezentacji do gry wróciła też liga.** W ekstraklasie nadal bez porażki pozostaje Legia. W meczu z Widzewem straciła dopiero pierwszą bramkę w sezonie. Widzew pozostaje z kolei jedynym zespołem bez wygranej. Wisła Kraków po raz drugi zremisowała. Krakowianie nie wykorzystali mnóstwa sytuacji i pokazali po raz kolejny, że stadion w Wodzisławiu im nie leży. Przed meczami pucharowymi słabą formę, niestety, pokazał Groclin, który poległ w Krakowie z Cracovią. Wyniki 7 kolejki: Legia Warszawa - Widzew Łódź 3:1, Górnik Zabrze - Polonia Bytom 4:0, Jagiellonia Białystok - Kolporter Korona Kielce 0:0, ŁKS Łódź - Zagłębie Sosnowiec 3:0, Cracovia - Groclin Dyskobolia 3:1, Ruch Chorzów - KGHM Zagłębie Lubin 2:2, Odra Wodzisław Śl. - Wisła

Kraków 2:2, Lech Poznań - PGE GKS Belchatów 1:1. W tabeli prowadzi Legia - 21 pkt, przed Wisłą - 17, Kolporterem - 13, Lechem i Zagłębiem Lubin - po 11 pkt oraz Cracovią i Górnikiem Zabrze po 10 pkt. Tabelę zamykają Widzew - 3 pkt i Zagłębie Sosnowiec - 2.

☺ **Polscy piłkarze za granicą.** Gole strzelili w Bundeslidze Krzynówek (VfL-Karlsruher 1:2) i Wichniarek (Arminia-Hansa Rostock 4:2). Sztuka ta udało się także Rasiakowi. Jego Southampton przegrał jednak 2:3 z Watfordem. Poza tym dobry mecz zagrał Boruc, który wybronił kilka groźnych strzałów, a jego Celtic wygrał 5:0 z Inverness. Żurawski pauzował i przy takiej dyspozycji strzeleckiej kolegów może mu być ciężko wrócić do składu. 56 tys. kibiców Celticu odśpiewało - „Jest jeden Boruc, nasz Artur Boruc”. W Inverness nie zagrał bramkarz Małkowski, który po tym wyniku swojego klubu chyba dostanie szansę występu. W Holandii zadebiutował Matusiak (21 minut w meczu SC Heerenveen z Excelsiorem 5:2). Dwie asysty dla Borussii zaliczył Błaszczykowski -3:0 z Werderem). Cały mecz w bramce szkockiego Dundee United grał Szamotulski. Dudek zostawał w rezerwie, Smolarek grał tylko 29 minut dla Racingu, a Jeleń był poza kadrą Auxerre. Łukasz Surma zadebiutował w Hapoelu Bnei Sachnin w lidze izraelskiej.

☺ **Tour de Pologne zakończył się wygraną Belga Johana van Summevera z grupy Predictor Lotto.** Belg znokautował rywali podczas ostatnich etapów górskich. Najlepszy z Polaków Bartosz Huzarski był dopiero 29. Na ostatnie pozostała mu wygrana w klasyfikacji górskiej.

☺ **W finale Mistrzostw Polski na żużlu spotkają się 30 września i 7 października zespoły Unibax Toruń i Unia Leszno.** Z ekstraklasy spadła Polonia Bytom.

☺ **Polacy awansowali do Dywizji I ME w hokeju na trawie.** W finale II dywizji Polska wygrała 4:3 (3:2) z Austrią.

☺ **Formuła 1. GP Belgii na torze Francorchamp nie było szczęśliwe dla Kubicy.** Polak

zajął w eliminacjach piąty czas, ale awaria bolidu i konieczność wymiany silnika spowodowały cofnięcie go na starcie na pozycję 14. Kubica gonił rywali, ale przyjechał na pozycji 9, czyli pierwszym niepunktowanym miejscu. GP Belgii było popisem Ferrari. Wygrał Raikkonen przed Massą. Za nimi dwa bolidy McLarena - Alonso i Hamilton. Piąty był kolega Kubicy z BMW - Heidfeld, a 6 miejsce zajął kierowca Williama Rosberg. W klasyfikacji generalnej prowadzi Hamilton - 97 punktów, przed Alonso - 95 i Raikkonenem - 84. Kubica jest 6 z dorobkiem 33 punktów.

☺ **Mistrzem Europy w siatkówce zostali Hiszpanie, którzy pokonali gospodarzy - Rosję 3:2.** W meczu o medal brązowy Serbia wygrała z Finlandią 3:1. Polskę sklasyfikowano na 11 miejscu.

☺ **Odwrotny wynik padł w ME w koszykówce. Tam gospodarzami byli Hiszpanie i przegrali w finale z Rosją 59:60.** Brąz wywalczyli Litwini pokonując 78:69 Greków. Tutaj Polsce przypadło miejsce 13.

☺ **W lekkoatletycznej „złotej lidze”** Marek Plawgo na zawodach w Bremie wygrał bieg na 400 m przez płotki w czasie 49,01 s.

☺ **Mariusz Czerkawski błyszczy formą w hokejowej lidze szwajcarskiej.** Polak zdobył gola i zaliczył dwie asysty w meczu Rapperswilu z Servette wygranym przez jego klub 5:1.

☺ **W 5 kolejce Polskiej Ligi Hokejowej Cracovia pokonała 6:1 Polonię Bytom, Unia Oświęcim przegrała 3:5 z Naprzodem, Zagłębie Sosnowiec wygrało 7:6 z Wojasem Podhale, a TKH Toruń uległ 1:4 KH Sanok.** W tabeli prowadzi TKH Toruń, przed Stoczniowcem - obydwa zespoły po 10 pkt.

☺ **Nowy stadion stołeczny w Warszawie nie powstanie na miejscu obiektu ruiny zwanej Stadionem X-lecia, ale na jego bliźniach.** Ma być taniej i łatwiej.

☺ **Do sądu trafił akt oskarżenia przeciw 34 osobom.** Chodzi o korupcję w PZPN.

## KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2008 R. - Z POWOŁANIAMI -

### KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZEŚLANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA  
„G.K.” NA 2007 ROK

Ilość egzemplarzy: ..... w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,3** euro).

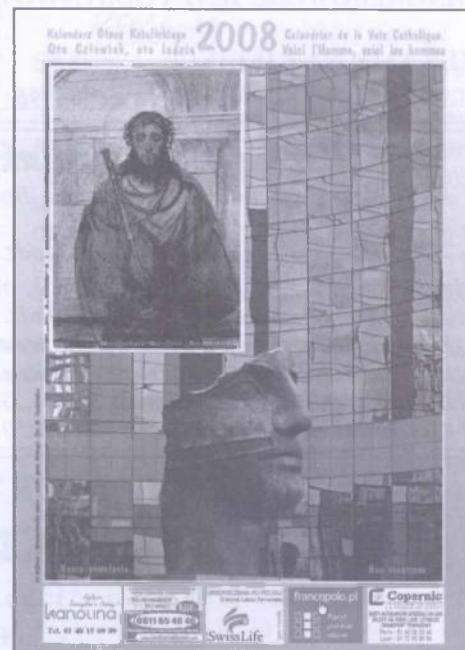
Razem: ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę

**W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.**



**Apel!!**

**R**odzina Mateusza Trębińskiego wraz ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzieci z Chorobami Krwi zwracają się z prośbą o udzielenie pomocy i wsparcia w walce z białaczką limfoblastyczną, na którą Mateusz choruje od 2003 r.

Przez trzy lata chłopiec leczony był na Oddziale Onkologii w Rzeszowie. Mimo tego od września 2006 r. nastąpił ostry nawrót choroby. Od tamtego czasu, aż do chwili obecnej Mateusz jest leczony i poddawany chemioterapii w Klinice Hematologii i Onkologii Dziecięcej AM w Lublinie. W związku z powyższym prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie nam pomocy i wsparcie w walce z tą bardzo ciężką chorobą.

Pomoc ta miałaby polegać na przeznaczeniu na ten cel niewielkich choćby datków pieniężnych wpłacanych przez Państwa na konto w/w Stowarzyszenia. Zgromadzone środki przeznaczone zostaną wyłącznie na koszty diagnostyki i rehabilitacji w trakcie i po zakończonym leczeniu wspomagającym podstawową kurację.

Fundusze zebrane w ten sposób są środkami o charakterze społecznym. W razie niewykorzystania ich przez Mateusza zostaną przeznaczone na pomoc w leczeniu innych dzieci. Każdego, kto w jakikolwiek sposób pragnie nam pomóc, prosimy o wpłaty na konto Stowarzyszenia w ING Bank Śląski O/Lublin nr konta: 73 1050 1953 1000 0022 7177 0576 z dopiskiem „Mateusz Trębiński”.

*Za okazaną pomoc z całego serca dziękujemy.*



## Dom polski „La Vistule” w Dinard zaprasza przez cały rok

**W**illa „La Vistule” w Dinard zbudowana w 1880 r. przez Emila Gronkowskiego - polskiego powstańca z 1863 r., od czerwca br., po generalnym remoncie, jest zarządzana przez Stow. Concorde - Les Amis de la Mission Catholique Polonaise.

Dom może gościć jednorazowo 30 osób (ze śniadaniem i kolacją); dysponując pokojami jedno-, dwu- i trzy osobowymi oraz dużym studio, przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Willa „La Vistule” proponuje swoim gościom różnorakie formy wypoczynku: w jodowym powietrzu Bretanii, spacery *Ścieżką celnika*, wijką się wśród nadmorskich skał w przepięknym krajobrazie; kąpiele w morzu lub w morskiej wodzie pływalni w Dinard; w całkowitym odprężeniu, w promieniach urzekającego słońca; dając wytchnienie duszy i ciała w mikroklimacie Saint Enogat.

Willa „La Vistule” - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard - St. Enogat; tel. 02.99.46.71.71, 06.32.10.28.95.

Dojazd z Paryża Montparnasse: via Rennes do Dinard przez St. Malo (TGV - bezpośredni 2 godz. 45 min.), samochodem: Paryż - Dinard 400 km.



*Wylazisko w Dinard (fot. B. Stefanska)*



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA  
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

### AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,  
na życie których wpływa picie alkoholu

#### CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

**W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00**

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ  
AL-ANON.

**CZEKAMY NA CIEBIE!!!**

**T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20**

## Msze św. dla Polaków

*Boissy przy kaplicy Sacre Coeur - Boissy Clary  
47 av Louis Walle*

*II i IV - Niedziela miesiąca godz. 10.30*

*Triel: w krypcie kościoła św. Marcina I, place de l' Eglise  
I i III - Niedziela miesiąca godz. 11.15*

*Po Mszy św. w Trielu i Boissy Clary prowadzona będzie  
katecheza dla dzieci i młodzieży.*

*Odpowiedzialnym jest: Ks. Tomasz Sokół „Głos Katolicki”;  
263 bis, rue St - Honoré; 75 001 Paris, tel. 01 55 35 32 28.*

## KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;

tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;

e-mail: kwiertel@hotmail.com

## PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

### Państwo:

Fausto LUSATTI -	70 euro
Virydianna REY-	66 euro
Jan PSOTA -	35 euro
Kazimierz MICHAŁOWSKI -	80 euro
Christine WALUGA -	66 euro
Krystyna KOBYLANSKI -	66 euro
Adam, Piotr TEPER -	70 euro
Bernard NOWAK -	66 euro
Florian ZAŁUSKI -	66 euro
Irena-Joseph JABŁOŃSKI -	100 euro
Janina Marta TEODORKO-LEFEVRE -	70 euro
Janina ORŁOWSKI -	100 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* „prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania.  
(Redakcja)

## Kursy języka francuskiego w centrum Paryża 2007/2008



### ECOLE EFRA



**NASZA METODA:** klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

**Zapisy cały rok:** od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;

e-mail: efra@orange.fr; <http://perso.orange.fr/estfrancophone>

**Poziomy:** - początkujący, - średni, - zaawansowany

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia

- francuski specjalistyczny: medycyna, prawo, handel

**Sekretariat czynny:** środy (17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>); soboty (10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>),  
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7<sup>em</sup>,

*La langue est le siège de l'être.*



## 1 - 7 PAŹDZIERNIKA

### PONIEDZIAŁEK 1 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 6<sup>30</sup> Pogoda 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Program dla dzieci 9<sup>00</sup> My Wy Oni - magazyn 9<sup>25</sup> Program rozrywkowy 9<sup>50</sup> Szatan z siódmej klasy - serial 10<sup>35</sup> Henryk Wars - film dokumentalny 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Dom Weterana - reportaż 13<sup>15</sup> M jak miłość - serial 14<sup>10</sup> Tajemnica twierdzy szyfrów - serial sensacyjny 15<sup>00</sup> Program rozrywkowy 15<sup>45</sup> Mieszkać w Europie - reportaż 16<sup>05</sup> Sto tysięcy bocianów - serial dokumentalny 16<sup>30</sup> My Wy Oni - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Program dla dzieci 17<sup>40</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 18<sup>05</sup> Świadkowie nieznanymi historiami - program publicystyczny 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Sportowy tydzień 21<sup>05</sup> Czołówka pasmowa - serial 21<sup>05</sup> Warto kochać - serial 21<sup>50</sup> Dziękujemy za solidarność 22<sup>00</sup> Tren na śmierć cenzora - dokument 23<sup>00</sup> Reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>52</sup> Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 0<sup>10</sup> Świadkowie nieznanymi historiami - program publicystyczny 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 2 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domisie 9<sup>00</sup> Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9<sup>10</sup> Magazyn Medyczny 9<sup>25</sup> Kwadrans na kawę 9<sup>45</sup> Mieszkać w Europie - reportaż 10<sup>05</sup> Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 10<sup>40</sup> Ranczo - serial 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>45</sup> Sportowy tydzień 13<sup>15</sup> Warto kochać - serial 14<sup>00</sup> Tren na śmierć cenzora - dokument 15<sup>05</sup> Reportaż 15<sup>30</sup> Program poradnikowy 15<sup>55</sup> Zwierzowiec 16<sup>10</sup> Magazyn Medyczny 16<sup>25</sup> Kwadrans na kawę 16<sup>45</sup> Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domisie 17<sup>40</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 18<sup>00</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 18<sup>25</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Polska racja - program publicystyczny 21<sup>05</sup> Kopciuszek - serial obyczajowy 21<sup>35</sup> Jan Nowak Jeziorański - dokument 22<sup>05</sup> Forum 23<sup>00</sup> Magazyn Ekspresu Reporterów 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>50</sup> Sport 23<sup>55</sup> Kwadrans na kawę 0<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Czołówka pasmowa - serial 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 3 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 9<sup>00</sup> Ostoja 9<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 9<sup>50</sup> Szansa na Sukces - Trubadury 10<sup>40</sup> Świadkowie nieznanymi hi-

stori - program publicystyczny 11<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela dokumentalna 11<sup>35</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Polska racja - program publicystyczny 13<sup>15</sup> Kopciuszek - serial obyczajowy 13<sup>40</sup> Jan Nowak Jeziorański - dokument 14<sup>10</sup> Forum 14<sup>55</sup> Magazyn Ekspresu Reporterów 15<sup>25</sup> Zaolzie 15<sup>45</sup> Kuchnia z Okrasą 16<sup>05</sup> Laboratorium 16<sup>30</sup> Ostoja 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 17<sup>40</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 18<sup>10</sup> Sekcja 998 - telenowela dokumentalna 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Czołówka pasmowa - publicystyka 20<sup>35</sup> Wieści Polonijne 21<sup>05</sup> Egzamin z życia - serial 21<sup>55</sup> Cień Judasza - reportaż 22<sup>25</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 22<sup>45</sup> Errata do biografii - Andrzej Szczypiorski 23<sup>10</sup> Olimpijczycy Pekin 2008 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Misja specjalna - magazyn śledczy 0<sup>15</sup> Sekcja 998 - telenowela dokumentalna 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 4 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Budzik 9<sup>00</sup> Raj 9<sup>25</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 9<sup>50</sup> Videoteka dorosłego człowieka 10<sup>30</sup> Wyjeżdżam zostają - reportaż 10<sup>50</sup> Nasze domy - magazyn 11<sup>10</sup> Zaproszenie 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Egzamin z życia - serial 14<sup>00</sup> Errata do biografii - Andrzej Szczypiorski 14<sup>25</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 14<sup>45</sup> Cień Judasza - reportaż 15<sup>15</sup> Misja specjalna - magazyn śledczy 15<sup>40</sup> Olimpijczycy Pekin 2008 16<sup>00</sup> Na misyjnym szlaku - reportaż 16<sup>15</sup> Program ekumeniczny 16<sup>30</sup> Raj 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Budzik 17<sup>45</sup> Wyjeżdżam zostają - reportaż 18<sup>05</sup> Było nie minęło 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>15</sup> Oparte na faktach - Teatr 22<sup>40</sup> Warto rozmawiać 23<sup>35</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Sport 23<sup>57</sup> Raj 0<sup>20</sup> Wyjeżdżam zostają - reportaż 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 5 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Program dla dzieci 9<sup>00</sup> Rodzina Leśniewskich 9<sup>25</sup> Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 9<sup>50</sup> Było nie minęło 10<sup>15</sup> Bzik kulturalny 10<sup>45</sup> Z daleka a z bliska 11<sup>30</sup> Czołówka pasmowa - serial 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>45</sup> Polska na weekend 13<sup>10</sup> Hity satelity 13<sup>25</sup> Oparte na faktach - Teatr 14<sup>50</sup> Polska z bocznej drogi 15<sup>05</sup> Koncert Galowy I Zamojskiego Festiwalu Kultury im. Marka Grechuty 15<sup>55</sup> Ulice Kultury - magazyn 16<sup>10</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i

Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Wojciech Cejrowski - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Program dla dzieci 17<sup>40</sup> Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 18<sup>00</sup> Polska na weekend 18<sup>50</sup> Czołówka pasmowa - serial 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 21<sup>25</sup> Porozmawiaj z Haliną 22<sup>00</sup> Kino Sąsiadów - Jazda - film obyczajowy 23<sup>35</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Pogoda 23<sup>46</sup> Sport 0<sup>20</sup> Polska na weekend 0<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>55</sup> Czołówka pasmowa - serial 0<sup>55</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 6 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Plebania(5) - telenowela 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Porozmawiaj z Haliną 9<sup>05</sup> Tajemnica Sagali - serial 9<sup>30</sup> Zwierzowiec 9<sup>45</sup> Wojciech Cejrowski - reportaż 10<sup>10</sup> Duże dzieci 11<sup>00</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>35</sup> Cała naprzód - magazyn 12<sup>00</sup> Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12<sup>30</sup> Codzienna 2 m 3 - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>10</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Szatan z siódmej klasy - serial 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Nie tylko o 17<sup>30</sup> My w Finlandii - reportaż 18<sup>05</sup> Bzik kulturalny 18<sup>30</sup> Czołówka pasmowa - serial 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Ranczo - serial 21<sup>05</sup> Program rozrywkowy 21<sup>50</sup> Kolejność uczuć - film obyczajowy 23<sup>40</sup> Duże dzieci 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 7 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Klan(5) - telenowela 8<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>55</sup> M jak miłość - serial 9<sup>40</sup> Ziarno - magazyn 10<sup>05</sup> Tajemnice Wiklinowej Zatoki - serial animowany 10<sup>35</sup> Program poradnikowy 10<sup>55</sup> Czołówka pasmowa - serial 10<sup>55</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>30</sup> Zacznie gwiazd 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Msza św. - kościół św. Wawrzyńca w Poznaniu 14<sup>05</sup> Czołówka pasmowa - serial 14<sup>05</sup> Bulionerzy(2) - serial 14<sup>55</sup> Smaki polskie - magazyn 15<sup>05</sup> Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 15<sup>45</sup> Konkwistador po polsku - Krzysztof Arciszewski 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>40</sup> Czołówka pasmowa - serial 17<sup>40</sup> Szansa na Sukces - Sława Przybylska i Jerzy Połomski 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Tak czy nie - serial 21<sup>00</sup> Videoteka dorosłego człowieka 21<sup>45</sup> Program rozrywkowy 22<sup>10</sup> Czas dla kibica - Sport 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno - magazyn 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 17<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE FIRM INDYWIDUALNYCH;
- POMOC JĘZYKOWA. Tél. 06 64 27 98 95



**Kancelaria Prawna**  
**mec. MARTA CICHOSZ**  
 ogólne doradztwo prawne  
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris



www.itatelier.eu



Praca Twojego komputera nie do końca  
 Cię satysfakcjonuje?

Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-  
 pionym sprzętem lub oprogramowaniem?

Twój komputer działa za wolno?

Masz problemy z Internetem?

ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur  
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: http://ifec.free.fr; e-mail: ifec@free.fr

**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**

PARIS 75010 (M<sup>e</sup> Gare du Nord)  
 91, rue de Maubeuge  
 TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW  
 ul. Asnyka 10 lokal 17  
 Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

**- ARC EN CIEL DECOR -**

Firma remontowa zatrudni legalnych  
 PODWYKONAWCÓW

e-mail: arc-ciel-decor@wanadoo.fr; tél. 01 69 30 81 97.

Tanie kredyty mieszkaniowe - Conseil financier Patrimonial  
 - KONTAKT POLSKI - ANGELIKA: 06 20 01 59 00.

**ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**  
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
 za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

- tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
  - MONTAŻ i modernizacja komputerów
  - DORADZTWO przy zakupie
  - INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
  - INSTALACJE sieci komputerowych,
  - INTERNET
  - INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych
- Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.
- ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.



**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
 ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.  
 OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr)  
 - dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

VOIX CATHOLIQUE  
**GŁOS**  
 KATOLICKI

N° (2244)33; 30.09.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France  
**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)  
**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.  
**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.  
**E-mail:** vkat@club-internet.fr [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)  
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tél. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€)  Czekałem  
 Pół roku (28,30€)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60€)  Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 19.9.2007.

**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Gizycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**5 razy w tygodniu**

# Janosik *Sindbad*

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>e</sup> Rome

École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

**01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 28 WRZEŚNIA!!!**

www.nazarethfamille.fr

**\* IZAK - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE  
SAMOCHODÓW DO POLSKI.**

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)

tel. 01 40 09 03 43

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE  
NA TANIE LINIE LOTNICZE  
ORAZ NA AUTOKARY**

**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**

nasze biuro jest zamknięte w niedziele.

Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:

od poniedziałku do soboty włącznie:

od 9.00 do 17.00.

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności

prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,  
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.**PODRÓŻE DO POLSKI**

**\* IZABELL - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

**\* LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

**\* OMEGA - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ  
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.**



## O czym piszą inni

Prasoznawca

**K**rytyka pod adresem PiS i braci Kaczyńskich kierowana jest między innymi ze strony tzw. „wykształciuchów”. Argumentem jest niby antyinteligencki kurs w polityce Jarosława Kaczyńskiego. Z taką tezą polemizuje poeta, eseista, działacz opozycji antykomunistycznej Jacek Trznadel, który twierdzi, że Kaczyńscy wręcz bronią etosu inteligencji. Na łamach „Europy” (15/16 września) pisze:

*Nie wszystkie środowiska popierające reformy PiS są dostatecznie znane. Na przykład Uniwersytet Jagielloński to nie tylko protesty przeciw lustracji, ale także cały szereg profesorów i naukowców z opinio-twórczego ważnego pisma „Arcana”, o którym mało się mówi, bo nie jest dziennikiem („Arcana” są czasopismem, które GK regularnie w tej rubryce cytuje - Prasoznawca). Popieram etos Kaczyńskich i ich dążenia, co nie znaczy, że zawsze są dobrymi technokratami, że umieli rządzić, nie popełniając pomyłek. Proszę jednak wziąć pod uwagę, na jak trudne rzeczy się porwali. Nie wszystko się udało, a jednak niewątpliwie rozpoczęli proces dekomunizacji przez reformę WSI, wzmocnienie, IPN, walkę z korupcją. Przyjrzeni się spółkom nomenklaturowym. Toczy także walkę z całą tą formacją, którą ja bardzo dawno temu określiłem jako neotrockistowską - z Michnikiem, „Gazetą Wyborczą”. Czasem się przeliczają - przykładem może być sprawa Kaczmarka. Ale pełna realizacja projektu reformy przekracza siły jednego rządu, a nawet jednego pokolenia. Jaką mamy zresztą alternatywę? Wielokrotnie słuchałem Donalda Tuska. Brak mu idei pozytywnych, jest tylko emocjonalna negacja pozbawiona analizy. W PO są prawdopodobnie osoby wybitne, ale jak dotąd w ramach partii nie miały odwagi wysuwać własnych projektów. Kaczyńscy zdają sobie sprawę z tego, że aby Polska mogła się rozwijać, musi wykształcić się nowa klasa tych, których Znanięcki (Florian Znanięcki, wybitny polski socjolog i filozof, 1882-1958 - Prasoznawca) nazywał przewodnikami duchowymi, ludzi odwołujących się do najbardziej żywotnych idei narodowych. Chodzi też o to, by wykształcone elity rzeczywiście stawały się inteligencją.*

**K**ampania wyborcza przynosi nowe rewelacje. Trwa również transfer polityków z partii do partii. B. minister obrony, w rządach Marcinkiewicza i Kaczyńskiego, Radek Sikorski będzie startował z listy PO. Bogdan Borusewicz również zapowiedział przejście do PO. Największe jednak zamieszanie spowodowała żona Jana Marii Rokity, Nella, która została doradczynią prezydenta Kaczyńskiego ds. kobiet. W tej sytuacji Rokita zapowiedział wycofanie się z polityki. Pożegnanie czo-

łowego krakowskiego polityka stało się głównym tematem mediów. Jak dotąd, kampanie PiS i PO odwołują się wyłącznie do emocji i serc. W „Rzeczpospolitej” (17 września) czytamy:

*Jednak poza personalnymi podjazdami obie główne partie zdołały określić oście sporu i wyznaczyć pola walki. PiS proponuje proste podziały, adresowane przede wszystkim do dawnego elektoratu Samoobrony, LPR, do ludzi uboższych i gorzej wykształconych. Podział biedni - bogaci, uderzenie w milionerów, walka z korupcją i zagrożenie niemieckie to główne tematy kampanii partii Kaczyńskiego. Z kolei Platforma będzie się skupiać na rozliczaniu rządu PiS, pokazywaniu jego nieudolności i przekonywaniu, że stoimy przed wyborem między Wschodem i Zachodem. Rządy PiS - wedle propagandystów PO - mają znaczyć zamknięcie nas na Europę. Podziały zaproponowane przez obie partie mogą się okazać atrakcyjne dla pewnych grup wyborców. Wszystkie bez wyjątku - i te proponowane przez PiS, i te przez PO - odwołują się do lęków. PiS straszy nas okropnymi bogaczami i ciągle groźnymi Niemcami, a Platforma wypchnięciem Polski z cywilizowanego świata. Wywoływanie lęków jest sprawdzoną, czasem skuteczną metodą. Ale trzeba jasno powiedzieć, że wszystko to jest jedna wielka bujda fundowana nam przez specjalistów od marketingu z obu stron. Bo ani Platforma nie jest przeciwna walce z korupcją czy uległa wobec Niemiec, ani rządy PiS nie odetną nas od Zachodu. To wszystko zagrywki propagandowe obu partii. Kampania PiS jest na razie robiona sprawniej. Trudno jednak już dziś przesądzić, czy jej przestanie lepiej przemówi do serc wyborców niż komunikaty wystrane przez partię Tuska. Nie ma, bowiem pewności, czy niechęć do bogatych w Polsce jest aż tak wielka, obawy przed Niemcami aż tak duże, a także czy część wyborców nie będzie miała za złe liderom PiS ingerencji w małżeństwo Rokitów.*

**J**uż w pierwszej dekadzie kampanii wyborczej widać, iż prowadzona jest ona bez oglądania się na koszty. Będzie to najdroższa kampania w historii Polski. Przedstawiciele agencji reklamowych mówią o niebotycznych zamówieniach, mimo iż od 2005 r. ceny reklam telewizyjnych wzrosły blisko 15 %. Coraz więcej reklam partii zamieszczają w Internecie. „Plus Biznes” (z 17 września) pisze:

*Uważa się, że największe natężenie kampanii przypadnie między 12 a 18 października. Oczekuje się, że w tym okresie komitety zainwestują 30-40 % budżetu telewizyjnego. Na co najmniej trzykrotnie dotarcie do 80 % telewidzów powyżej 18 lat wyłożą minimum po 10 mln zł. Będziemy świadkami czegoś w rodzaju spirali wydatków, bo konkurenci zaczną się odnosić do siebie i wzajemnie się nakręcać, co zawojuje dużą liczbą spotów i częstą rotacją reklam drukowanych.*

## „... powinniśmy w różnorodności - uroczystość w parafii

**W** niedzielę 16 września 2007, nastąpiło oficjalne przejęcie parafii pod wezwaniem św. Dominika w Paryżu XIV (18-20 rue de la Tombe-Issoire) przez nowego proboszcza i nową ekipę duszpasterską. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że tym razem było to objęcie francuskiej parafii przez polskich księży.

Uroczystości przewodniczył biskup pomocniczy Paryża Jérôme Beau. To właśnie on w imieniu Arcybiskupa Paryża wprowadził do parafii św. Dominika ks. Sławomira Zabiegałowskiego - proboszcza, ks. Marcina Pyżę i ks. Mieczysława Pająka - wikariuszy. Na wstępie, w kilku ciepłych słowach wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Henryk Szulborski złożył na ręce biskupa podziękowanie za zaufanie powierzenia francuskiej parafii kapłanom z Polskiej Misji Katolickiej. Podziękował również za przyjęcie tu w ubiegłym roku ks. Jarosława Kucharskiego i wspólnoty polskiej.

W homilii, ks. biskup podkreślił, że Paryż jest miastem specyficznym, miastem wielu kultur i narodowości. Wymienił tu m.in. wspólnotę z Madagaskaru gromadzącą się na modlitwie właśnie w parafii św. Dominika i polską wspólnotę gromadzącą się w każdą niedzielę w kaplicy Saint Yves, znajdującej się na terenie parafii. Wyrzucił zrozumienie dla wszystkich obcokrajowców żyjących we Francji, którzy muszą przyjąć nowy styl życia, nowe zwyczaje, nie mówiąc już o języku, który często sprawia tak wiele problemów. Jednak my, jako chrześcijanie, powinniśmy budować jedność w różnorodności w imię Jezusa Chrystusa. Naśladowanie Go jest naszą powinnością. Jezus gromadził wokół siebie bogatych i biednych, zdrowych i chorych, Żydów i pogan. I dał nam przykład jak jednoczyć przeciwności. Ks. biskup ukazał misję proboszcza jako przewodnika, pasterza prowadzącego wszystkie powierzone mu owce w imię Chrystusa do zbawienia. On idąc na czele ma im ukazywać drogę do Ojca. Biskup zaznaczył też wielką rolę miłosierdzia świadczonego bliźnim, zwłaszcza w parafii św. Dominika, która to otacza opieką duszpasterską chorych i ich rodziny z kilku szpitali w Paryżu XIV oraz więźniów z miejscowego zakładu karnego. Na zakończenie zyczył ks. Sławkowi, Marcinowi i Mieczysławowi, aby sami byli świadkami i zachęcali swoich wiernych do dawania świadectwa o wielkiej miłości Boga. Sprawowaną Eucharystię uświetniał swoim śpiewem chór parafialny. Obecność wielu rodzin z dziećmi, w tym też rodzin polskich, na Mszy świętej budziła nadzie-

# *budować jedność w imię Jezusa Chrystusa...”*

*św. Dominika w Paryżu -*

ję, że Kościół wciąż jest żywy. Przed błogosławieństwem głos zabrał ks. proboszcz Sławek Zabiegałowski. Złożył ob podziękowanie tym wszystkim, dzięki którym się tu znalazł. Zapewnił, że wraz z ks. Marcinem i Mieczysławem będą wypełniać wszystkie



*od lewej: ks. M. Pyza, ks. H. Szulborski v-rektor PMK, ks. bp J. Beau, ks. prob. S. Zabiegałowski, ks. M. Pająk*



nowoprzybyłych księży. A najmłodsi parafianie, francuscy i polscy, wręczyli księżom kolorowe, jesienne kwiaty. Po udzielonym przez Ks. biskupa Jérôme Beau błogosławieństwie wszyscy zostali zaproszeni

do sali parafialnej, gdzie przy lampce wina i smakołykach przygotowanych przez parafian, następowały gratulacje i ciepłe słowa skierowane do nowych duszpasterzy.



obowiązki im powierzone - dopowiadając na marginesie: - i to w języku francu-



*Jeden z najmłodszych parafian*

skim. Stwierdzeniem tym wywołał uśmiechy na twarzach zebranych. Wystąpił też przedstawiciel parafii, który przywitał



*Spotkanie w sali parafialnej*

**Msza św. po polsku w kaplicy St-Yves (11, rue St-Yves, 75014 Paris; M<sup>o</sup> St Jacques albo Alésia) odprawiana jest w każdą niedzielę o godz. 11.00.**



**Galeria GK:**

**Dzień starszych osób czyli...  
złota jesień ludzkich życiorysów™**

(Proszę czytać wewnątrz numeru)

(at. P. Dziński)

**karty telefoniczne IRADIUM**

**Taniej do Polski i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

**Jeszcze więcej minut** **MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY**

Polska	1750* mn
GSM Polska	290* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

100% PEŁNA SATYSFACJA  
LUB ZWROT KARTY

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014<sup>c</sup>/mn**

Wybierz **0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>Polska</b>	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

0811 600 348\*

www.no-limit-telecom.com

Un servizio da Gruppo IRADIUM

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com